

Bartosz Kozak (Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN w Warszawie)
ORCID: 0000-0001-5940-3005

Eksploatacja rudy żelaza na wzgórzu Kózki koło Daleszyc w latach 1856-1862. Przyczynek do dziejów zakładu wielkopiecowego w Szczecnie

Streszczenie: W artykule opisano dzieje eksploatacji złoża rudy żelaza w rejonie wzgórza Kózki na północ od Daleszyc, prowadzonej w latach 1856-1862 przez właścicielkę zakładu wielkopiecowego w Szczecnie. Opisany przypadek stanowi rzadki przykład prac wydobywczych realizowanych przez prywatnego inwestora w obrębie dóbr rządowych, z czym wiąże się relatywnie obszerna i szczegółowa dokumentacja, dotycząca m.in.: obowiązujących procedur, własności gruntów, sytuacji terenowej, budowy geologicznej, lokalizacji bieżących oraz dawnych robót wydobywczych, techniki górnictwa, przebiegu i wielkości eksploatacji, sposobów likwidacji szkód poeksploatacyjnych, składu kadry urzędniczej, a także pracy zaopatrywanego miejscową rudą zakładu wielkopiecowego. Wobec zniszczenia większości dziewiętnastowiecznych archiwaliów administracji górniczej, opisywana jednostka posiada dużą wartość źródłową dla dziejów kopalnictwa rudnego Staropolskiego Okręgu Przemysłowego.

Słowa kluczowe: górnictwo, hutnictwo, ruda żelaza, Staropolski Okręg Przemysłowy, Szczecno

W zbiorach Archiwum Państwowego w Radomiu zachowała się jednostka opisana jako [Akta dotyczące się] *Kopania rudy żelaznej [łeśnict]wa Kielce*¹. Wbrew zawartej w jej tytule sugestii obejmuje ona materiały dotyczące zaledwie jednego przypadku wydzierżawienia gruntów państwowych na potrzeby realizowanej przez prywatnego przedsiębiorcę działalności wydobywczej, która miała miejsce w okolicy Daleszyc w latach 1856-1862. Jak można wnioskować z treści zachowanych dokumentów, eksploatacja rud na terenach rządowych przez indywidualnych posiadaczy zakładów metalurgicznych była wówczas rzadkością, co zapewne wynikało z ich dążenia do surowcowej samowystarczalności w ramach własnych dóbr. Korzystanie z cudzych zasobów wymagało sporządzania szczegółowej dokumentacji obejmującej treści umów, rejestry ilości pozyskanej rudy oraz uiszczanych opłat dzierżawnych, prowadzoną korespondencję, protokoły pokontrolne, materiały

1 Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: AP Radom), zesp. 44 *Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej* (dalej: ZDP), sygn. 16775 [Akta dotyczące się] *Kopania rudy żelaznej [łeśnict]wa Kielce, 1855-1863 r.*

kartograficzne itp. Wobec zniszczenia większości archiwaliów Wydziału Górnictwa Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (1939 r., 1944 r.)² oraz Wschodniego Okręgu Górniczego (1863 r.)³ opisywana jednostka archiwalna posiada dużą wartość źródłową dla dziejów górnictwa rudnego Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, zawierając informacje dotyczące m.in.: obowiązujących procedur, własności gruntów, sytuacji terenowej, budowy geologicznej, lokalizacji bieżących oraz dawnych robót wydobywczych, techniki górniczej, przebiegu i wielkości eksploatacji, sposobów likwidacji szkód poeksploatacyjnych, składu kadry urzędniczej, a także pracy zaopatrywanego miejscową rudą zakładu wielkopieczowego w Szczecnie. Pod tym względem kopalnia Kózki wyróżnia się na tle wielu innych ośrodków w naszym regionie, często o nieznanach nazwach oraz okresach funkcjonowania. Jak dotąd historia dzierżawy tego obiektu w latach 1856–1862 została jedynie skrótowo przedstawiona w opracowaniach dotyczących dziejów ekonomii kieleckiej⁴ oraz Nadleśnictwa Kielce⁵.

Położone na północ od Daleszyc złoża rud żelaza rozciąga się wąskim pasem, biegnącym z północnego zachodu na południowy wschód, pomiędzy Brzechowem a Świnią Górą oraz dalej – na wschód od rzeki Belnianki – na odcinku od góry Krzemionki po górę Hucisko. Seria złożowa ma charakter pokładowy i zbudowana jest z łupków z wkładkami ilów, występujących pomiędzy dolnodewońskimi (emskimi) piaskowcami a środkowodewońskimi (eifelskimi) wapieniami, marglami zdolomityzowanymi oraz dolomitami. W jej obrębie obecne są skupienia limonitów o zawartości żelaza do 38%, w formie gniazd (średnicy do 0,6 m), a także syderyty ilaste oraz – rzadziej – hematyty⁶. Zdaniem autora mapy geologicznej, P. Filonowicza, gniazdowe koncentracje rud, które były przedmiotem przemysłowej eksploatacji, występują w przypowierzchniowej części serii złożowej

- 2 K. Wróbel-Lipowa, *Zniszczenia i straty polskich archiwów państwowych podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1991/1992, t. 46/47, 21, s. 489.
- 3 M. Medyński, *Od III rozbioru Polski do końca pierwszej wojny światowej* [w:] P. Kardyś, K. Zemęła, M. Medyński, T. Wojewoda, S. Piątkowski, G. Miernik, M. Zawisza, *Suchedniów monografia historyczna miasta i gminy*, red. M. Medyński, K. Zemęła, Suchedniów 2019, s. 105–106.
- 4 J. Piwek, *Ekonomia kielecka w latach 1789–1864*, Ostrowiec Świętokrzyski 2002, s. 127–128; tamże błędne informacje dotyczące liczby wykonanych szybów, rzekomego przeznaczenia wydobywanej rudy dla różnych fabryk, a także dokonanej licytacji drewna; tamże, s. 127.
- 5 P. Kacprzak, *Nadleśnictwo Kielce*, t. 1, *Las biskupi, królewski, rządowy*, Kielce 2021, s. 287–288; tamże błędna lokalizacja pola górniczego na załączonej mapie oraz zniekształcona nazwa niwy proboszczowskiej (*Boboszczowska*); tamże.
- 6 J. Czarnocki, *Złoża rud żelaza, kruszców ołowiu i miedzi w regionie świętokrzyskim* [w:] J. Czarnocki, *Surowce mineralne w Górach Świętokrzyskich*, z. 1, red. K. i S. Pawłowscy, Warszawa 1956 (*Prace geologiczne*, t. 5), s. 101–102; Z. Rubinowski, Z. Kowalczewski, L. Lenartowicz, T. Wróblewski, *Metalogeneza trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich*, Warszawa 1966 (*Instytut Geologiczny. Prace*), s. 246–247, tabl. 1; *Szczegółowa mapa geologiczna Polski*, 1:50 000, ark. 852 – Daleszyce, opr. P. Filonowicz, 1976; P. Filonowicz, *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski. Arkusz Daleszyce (852) 1:50 000 (z 1 tab. i 5 tabl.)*, Warszawa 1976, s. 24–26.

i mają genezę wietrzeniową⁷. Najwcześniejsza wzmianka poświadczająca wydobycie rudy żelaza na wzgórzu *Koski* (Kózki) pochodzi z 1617 r. Z akt sądu górniczego w Kielcach wynika, że miejscowe złożo eksploatowane było wówczas przez Stanisława Soleckiego na potrzeby dzierżawionej przez niego kuźnicy w Belnie. Własny frysz⁸ na tym wzgórzu posiadał również Andrzej Smyczka, pozyskujący tutejszą rudę dla zakładu w Smykowie. Od 1619 r. na mocy postanowienia biskupa Marcina Szyszkowskiego ruda z Kózek wykorzystywana była również przez nowopowstałą kuźnicę w Napękowie, przekazaną w tym czasie na rzecz kapituły krakowskiej. Według lustracji z 1636 r. dostarczano tam dwa wozy surowca dziennie. W późniejszych latach ilość rudy wydobywanej na wzgórzu Kózki sięgała tysiąca wozów rocznie, jednak już w 1754 r. złożo zostało wyczerpane, uniemożliwiając funkcjonowanie kuźnicy napękowskiej⁹. W związku z planami ministra skarbu Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego¹⁰, dotyczącymi reorganizacji przemysłu górniczo-hutniczego¹¹, w 1827 r. przewidywano wznowienie eksploatacji kopalń *niestachowskiej* i *brzechowskiej* na potrzeby projektowanych zakładów wielopieczowych¹². Prowadzone w latach 1828–1829 prace poszukiwawcze w okolicy Daleszyc nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów¹³. Według stanu z 1841 r. miejscowa kopalnia (określona jako *Świnia-góra* pod Daleszycami) od dawna nie była eksploatowana; stare zroby górnicze obejmowały pas szerokości 60 łokci (około 35 m) i długości 1 wiorsty (1067 m)¹⁴. Od 1835 r. na Górze Podłazianej prowadzona była szybikowa eksploatacja iłów dolnodewońskich na potrzeby funkcjonującej w Daleszycach fajansiarni Augusta Schultzera (Schultza)¹⁵.

7 P. Filonowicz, *Objaśnienia...*, s. 35–36.

8 *Frysz*; pozwolenie (licencja) na eksploatację; H. Łabęcki, *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francuzko-niemiecki i rosyjsko-polski (z dodaniem wyrazów odnoszących się do mineralogii, geologii, chemii oraz ważniejszych rzemioł kruszcowych) tudzież glossarz średniowiecznej łaciny górniczej w Polsce*, cz. 1, Warszawa 1868, s. 65.

9 A. Drogosz, A. Cedro, *I. Rozwój przemysłu hutniczego i szklarskiego w dorzeczu Belnianki w dobrach biskupów krakowskich (w XVI–XVIII wieku)* [w:] *Świętokrzyska era żelaza. Dzieje i udział w procesach rewolucji przemysłowej na ziemiach polskich*, red. S. Nowak, A. Z. Nowak, Warszawa 2020 (*Almanach Świętokrzyski*, t. 5), s. 170, 176, 178, 181; Z. Guldon, J. Kaczor, *Górnictwo i hutnictwo w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w drugiej połowie XVIII wieku*, Kielce 1994, s. 47.

10 Franciszek Ksawery Lubecki (Drucki-Lubecki) h. Druck (1778–1846); książę, minister skarbu Królestwa Polskiego w latach 1821–1830; zob. J. Jedlicki, E. Kozłowski, T. Mencil, *Lubecki (Drucki-Lubecki) Franciszek Ksawery Tadeusz Adam Euzebiusz h. Druck (1778–1846)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVII, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972, s. 582–588.

11 Zob. N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1918*, Warszawa 1965, s. 262–332.

12 Tamże, s. 306, 483.

13 Tamże, s. 354–356.

14 H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego, pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1, Warszawa 1841, s. 372.

15 E. Fijałkowska, *Surowce ilaste użytkowane przez warsztaty ceramiczne w Bodzentynie i Daleszycach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1995, t. 18, s. 204, 210; D. Kalina, *Dzieje i zabytki małych ojczyzn. Gmina Daleszyce*, red. R. Mirowski, Kielce 2002, s. 53.

W XVII w. równoległe z ośrodkiem stanowiącym własność kościelną (Smyków, Napęków, Belno, Makoszyn) w dolnym odcinku dorzecza Belnianki funkcjonował także niewielki zespół kuźnic szlacheckich (Borków i Kaczyn)¹⁶, w XIX w. wchodzących w skład dóbr szczeczeńskich¹⁷. W latach 1836–1838 ówczesny właściciel miejscowego majątku, Wojciech Nowosielski, wybudował na gruntach wsi Szczecno zakład wielkopiecowy. Powstała przy hucie niewielką osadę od imienia założyciela nazwano Wojciechowem. Zakład korzystał ze spiętrzenia rzeki Pierzchnianki¹⁸ oraz lokalnych zasobów rudy żelaza eksploatowanych na górze Dąbrowa¹⁹ przez czterdziestu górników. Po ojcu zarząd nad dobrami objął Sabin Nowosielski. Jego żoną była Antonina z Mieroszewskich, która po tragicznej śmierci męża w 1852 r. przejęła prowadzenie majątku, łącznie z hutą w Wojciechowiu²⁰. Wkrótce musiała ona zmierzyć się z poważnym problemem, jakim było wyczerpanie własnych zasobów rudy. W tej sytuacji postanowiła uzyskać dostęp do położonych w sąsiedztwie dóbr Szczecno złożów należących do Skarbu Państwa. W sporządzonym podaniu, oprócz sugerowanych miejsc przyszłej eksploatacji, wymieniła argumenty przemawiające za udzieleniem jej zgody na dzierżawę, proponując przy tym jej przyszłe warunki²¹:

16 A. Drogosz, A. Cedro, *I. Rozwój przemysłu...*, s. 169–183; W. Kowalski, *Miasto i parafia Pierzchnica w czasach staropolskich* [w:] *Parafie gminy Pierzchnica. Zarys dziejów*, red. D. Olszewski, Kielce 2002, s. 30, 46.

17 D. Kalina, *Pierzchnica i dobra okoliczne* [w:] D. Kalina, R. Mirowski, W. Strojny, *Pierzchnica i okolice*, red. D. Kalina, Kielce – Pierzchnica 2010, s. 83; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, t. 11, Warszawa 1890, s. 834.

18 W razie niedoboru wody urządzenie poruszane były 4-konnym kieratem; H. Łabęcki, *Górnictwo...*, s. 407.

19 Pozostałości poeksploatacyjne dawnej kopalni znajdują się w lesie na południowo-zachodnim zboczu wzgórza Dąbrowa (291,4 m n.p.m.), po północnej stronie zabudowań zachodniego krańca Szczecna.

20 H. Łabęcki, *Górnictwo...*, s. 407; D. Kalina, *Wieś Szczecno z zamkiem*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2023, nr 33(37), s. 173–174. Szerzej na temat dziejów miejscowości Szczecno zob. D. Kalina, *Wieś Szczecno...*, s. 169–175.

21 W cytowanych fragmentach tekstu uwspółcześniono pisownię (ortografię, w tym znaki diakrytyczne, oraz pisownię wielkich i małych liter), poprawiono interpunkcję, w nawiasach kwadratowych zamieszczając niezbędne uzupełnienia. Pojedynczym ukośnikiem oznaczono zmianę akapitu, zaś podwójnym – zmianę strony. Pominęto kustosze (powtórzenia na granicach stron). Podkreślenia pozostawiono zgodnie z oryginałem. Formę „badij” zamieniono na „badyj”, „badją” na „badję”, „bydź” na „być”, „czyńszu” „czyńszowi” na „czynsz”, „czynszowi”, „dyspozycyom” na „dyspozycyjom”, „exekucyi”, „exekucyjnych” na „egzekucyi”, „egzekucyjnych”, „exemplarzach” na „egzemplarzach”, „exmissyi”, „exmissyą” na „eksmisyi”, „eksmisyją”, „iej” na „jej”, „interest” na „interes”, „Kancellaryi” na „Kancelaryi”, „kassowy” na „kasowy”, „kassy” na „kasy”, „kaucyą” na „kaucyję”, „Komissyi” na „Komisyi”, „kontrolle” „kontrolowaną” na „kontrolę”, „kontrolowaną”, „kunkurancyi” na „konkurencji”, „licytacyą” na „licytację”, „mass” na „mas”, „miąszości” na „mięszości”, „obligacyach” na „obligacjach”, „ośmnastoma” na „osiemnastoma”, „plenipotencyą” na „plenipotencyją”, „possessyi” na „posesyi”, „rękoimi” na „rękojmi”, „rewizyom” na „rewizyjom”, „wreście” na „wreszcie”, „zprawdzić” na „sprawdzić”. Zachowano archaizmy: „była postąpiona” (wystąpiła), „czem” (czym), „dawnemi” (dawnymi), „dyspozycyjom” (dyspozycyjom), „egzekucyi” (egzekucji), „eksmisyi”, „eksmisyją”

Do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu/ Szczecno, dnia 21 sierpnia 1855 r. w powiecie kieleckim./ Pod miastem rządowym Daleszycy, w Leśnictwie Kielce, straży Niestachów, na odpadkach i nieużytkach leśnych, nie mających nic prócz jałowcu i małych krzaczków, znajdują się miejsca, gdzie mają być pokłady rudy żelaznej, jak na górze Kózki, Jabłonnem itp. Z rudy tej Rząd nie użytkuje i w przyszłości nie może mu być potrzebną, bo wszystkie piece wielkie Górnictwa Krajowego są zbyt od miejsca tego oddalone./ Podpisana dziedziczka dóbr Szczecno, graniczących w niektórych punktach z Leśnictwem Kielce, mając w swych dobrach piec wielki, nastęrczyłaby Rządowi pewny dochód z ziemi bez żadnych z jego strony nakładów gdyby // Komisja Rządowa zgodziła się na wydzierżawienie kopalni rudy w tej straży znajdować się mogącej. W tym celu deklaruje:

1. Za wolność kopania rudy żelaznej w straży Niestachów, w miejscach gdzie takowa znajdować się będzie, swemi ludźmi i wszelkim swym materiałem do tego potrzebnym, czynszu rocznego rs. 100.

2. Za czynsz ten wolno mi być ma wydobyć i wywieść do swego własnego pieca w Szczecnie rocznie najwięcej 10 000 kibli górniczych²², wypadałoby więc za jeden kibel po 1 kopieje, co nie jest mało ze względu, że biorąc na swoje ryzyko wszelkie koszta kopania, które mogą być bardzo wielkie, jeżeli przyjdzie rudy tej głęboko poszukiwać, ze względu że niewiadomy gatunek rudy, jaki procent mieć będzie, na koniec ze względu dwumilowej odległości od pieca.

3. Obowiązuję się prowadzić dokładną kontrolę wydobywanej rudy, którą corocznie delegowany do tego urzędnik z Górnictwa sprawdzić łatwo może //

4. Dzierżawę kopania tej rudy proponuję na lat 12, obowiązując się złożyć kaucyję na pewność dotrzymania zobowiązań, wyrównywającą jednorocznemu czynszowi, to jest rs. 100./

Jeżeliby więc na tych warunkach Komisja Rządowa interes ten korzyść Skarbowi z nieużytku przynieść mogący zaakceptowała, w takim razie albo bym sama zjechała do Warszawy, lub też z urzędową plenipotencyją wyprawiłabym zawiadowcę mych fabryk dla ułożenia i podpisania urzędowej umowy, czyli kontraktu./ Rychłej odpowiedzi oczekiwać będę pod adresem przez Kielce w Szczecnie./ Antonina Nowosielska²³.

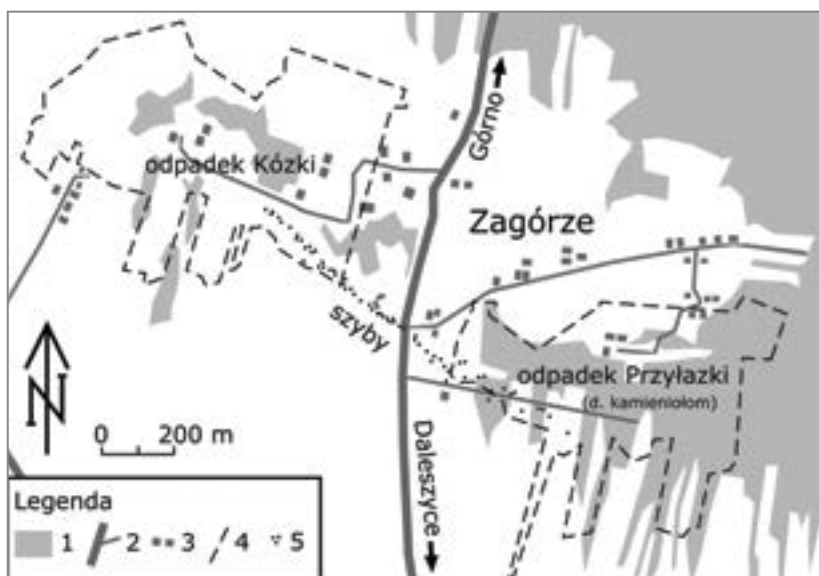
(eksmisji, eksmisją), „eksploatacy” (eksploatacji), „interesa” (interesy), „kampanije” (kampanie), „Kancelaryi” (Kancelarii), „kaucyję” (kaucję), „Komisyi” (Komisji), „konkurencyi” (konkurencji), „koszta” (koszty), „licytcyję” (licytację), „lubo” (choć), „mocen jest” (jest w mocy, może), „obligacyjach” (obligacjach), „obowiązuje się” (zobowiązuje się), „onejże” (też), „pasu” (pasa), „plenipotencyją” (plenipotencją, tj. pełnomocnictwem), „posesyi” (posesji), „poszukiwalnemi” (poszukiwawczymi), „pretensyi” (pretensji), „rejestra” (rejestry), „reklamacyj” (reklamacji), „rewizyi” (rewizji, rewizjom), „rządowem” (rządowym), „samem” (samym), „sażeni” (sażni), „swemi” (swoimi), „tem” (tym), „wspomnionego” (wspomnianego), „wyczerpiętą” (wyczerpaną), „wyrównywającą” (równą), „zacembrowane” (zabudowane drewnem), „zaledwo” (zaledwie). Ujednolicono różne formy skrótów oznaczające jednostkę monetarną rubel srebrem jako „rs.”.

22 Tj. 1400 m³.

23 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.



1. Okolice Daleszyc. Oznaczenia: 1 – lasy, 2 – zabudowania, 3 – zasięg ryc. 2, 4 – drogi, 5 – rzeki, 6 – wybrane wzniesienia: K – Kózki, P – Góra Podłaziana, SG – Świnia Góra, Kr – Krzemionka, H – Hucisko, rys. B. Kozak.



2. Lokalizacja odpadków Kózki i Przyłazki oraz szybów kopalni w 1859 r. Oznaczenia: 1 – lasy współczesne, 2 – drogi współczesne, 3 – zabudowania współczesne, 4 – dawna granica odpadków, 5 – dawne szyby, rys. B. Kozak wg AP Radom, ZDP, sygn. 448, b.p.

Powyższe podanie zostało skierowane do funkcjonującego w ramach Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (dalej: KRPiS) Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych (dalej: WDiLR). Jeszcze przed jego rozpatrzeniem na potrzeby niezbędnych prób wielkopieczowych przewieziono do Szczecna 33 badje (tj. kible)²⁴ rudy wydobytej przed 1830 r., za którą 3 września Jan Jędrzejewski (Jędrzejowski) – rządca tamtejszych dóbr, a jednocześnie urzędnik KRPiS²⁵ zamieszkały w Warszawie – zobowiązał się zapłacić państwowej administracji górniczej 9 rs. i 90 kopiejek (po 30 kop. za badję). WDiLR zwrócił się 9 września z prośbą o zaopiniowanie podania Nowosielskiej do Wydziału Górnictwa KRPiS. Po udzieleniu wyjaśnień przez naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego²⁶, w odpowiedzi z 20 grudnia – sygnowanej przez dyrektora wspomnianego wydziału generała-majora artylerii Eliasza Schenchine, naczelnika Sekcji Technicznej asesora kolegiального Hieronima Łabęckiego²⁷ oraz naczelnika Kancelarii Służby Ogólnej asesora kolegiального Laurentego Siemiątkowskiego²⁸ – powołując się na decyzję dyrektora

24 *Badja*; rosyjska nazwa kibla górniczego (o objętości 35 garnców, tj. 0,14 m³); formalnie stosowana od 1850 r.; H. Łabęcki, *Słownik...*, cz. I, s. 10 (33 badje/kible = 4,62 m³).

25 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p. Jan Jędrzejewski (Jędrzejowski) pracował w Wydziale Kontroli i Podatków Stałych KRPiS jako adiunkt w archiwum (1851–1856), adiunkt w Sekcji Buchalterii (1857–1858), sekretarz w Sekcji Poborów (1859), sekretarz w Sekcji Emerytalnej (1865) oraz kontroler w Sekcji Dochodów Stałych (1866); A. Nowak, *Jędrzejewski Jan [w:] Urzędnicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019, s. 1152–1153.

26 Potwierdził on nieprzydatność kopalni w *miejscu zwanem Kózki* dla bieżących potrzeb rządowego przemysłu górniczo-hutniczego, ze względu na jej znaczne oddalenie (30 wiorst) od najbliższego wielkiego pieca w Samsonowie, a także zastrzegł konieczność odwołania się do umowy zawartej z Kronenbergiem w 1852 r. (patrz dalej); AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p. Szerzej na temat organizacji Wschodniego Okręgu Górniczego zob. Z. Wójcik, *Studia z dziejów rozpoznania bogactw mineralnych regionu świętokrzyskiego*, Kielce 1997, s. 67–75.

27 Hieronim Hilary Łabęcki (1809–1862); prawnik, historyk polskiego górnictwa i hutnictwa. Absolwent Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1829), pracownik Wydziału Górnictwa KRPiS, uczestnik powstania listopadowego (jako artylerzysta), do 1833 r. na emigracji, następnie zatrudniony w Wydziale Górnictwa Rządowego Banku Polskiego, w latach 1850–1860 naczelnik techniczny, zaś od 1860 r. dyrektor Wydziału Górnictwa KRPiS. Współpracownik wydawców *Pamiętnika górnictwa i hutnictwa* (1830), autor około pięćdziesięciu publikacji, głównie o tematyce górniczo-hutniczej, w tym historycznej, m.in. *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego, pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym* (1841), *Początki nauki kopalnictwa* (1843), *Pogadanki o krajowym żelazie i stali* (1856), *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francusko-niemiecki i rosyjsko-polski* (1868 r. – wydanie pośmiertne). Członek korespondent Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1849) oraz Deutsche Geologische Gesellschaft (1857); S. Czarniecki, *Łabęcki Hieronim Hilary (1809–1862) [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/2, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 173–175; H. i J. Piskowsky, *Łabęcki Hieronim Hilary [w:] Słownik polskich pionierów techniki*, red. B. Orłowski, Katowice 1986, s. 125–126.

28 *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnich władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1854*, Warszawa [1854], s. 521; *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnich władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1856*, Warszawa [1856], s. 489; A. Nowak, *Łabęcki Hieronim [w:] Urzędnicy...*, s. 1693; Taż, *Schenchine Elias* [w:] tamże, s. 2617–2618; Taż, *Siemiątkowski Laurenty [w:] tamże*, s. 2645.

głównego KRPiS z 13 grudnia przychyłono się do złożonej propozycji z zastrzeżeniem, by za wzór dla przyszłej umowy przyjąć zawarty w 1852 r. kontrakt z Leopoldem Stanisławem Kronenbergiem²⁹, dotyczący eksploatacji rudy żelaznej w dobrach i lasach pod miastem Tomaszowem³⁰. Odwołanie się do tak odległego przykładu sugeruje, iż na terenie Staropolskiego Okręgu Przemysłowego przyładki wydobywania przez prywatnych przedsiębiorców rud na gruntach rządowych miały charakter wyjątkowy. Zgodnie z opinią Wydziału Górnictwa zaproponowana przez Nowosielską opłata dzierżawna w wysokości 100 rs. rocznie była zbyt niska i należało ją podnieść do 166 rs. (proporcjonalnie do umowy zawartej z Kronenbergiem³¹) z zastrzeżeniem, że w przypadku przekroczenia wyznaczonego limitu (10 000 badji rocznie) za każdą kolejną badję obowiązywać będzie dodatkowa opłata w wysokości 30 kop. Po uzyskaniu opinii od władz górniczych dalsze procedowanie w ramach WDiLR przekazano z Sekcji Leśnej do Sekcji Administracyjnej (11 stycznia 1856 r.), co uzasadniono charakterem sprawy (dzierżawa nieruchomości) oraz wcześniejszym doświadczeniem drugiej z wymienionych komórek organizacyjnych (zawarcie przez nią wspomnianego kontraktu na wydobywanie rudy pod Tomaszowem)³². Warunki przyszłej dzierżawy ustalono 24 stycznia podczas spotkania w siedzibie Sekcji Administracyjnej KRPiS w Warszawie, na którym stał się Jan Jędrzejowski, reprezentujący Nowosielską. Zapisy umowy miały zostać dostosowane do obowiązujących od 1847 r. ogólnych warunków dla czasowych dzierżawców dóbr rządowych. W sporządzonym w trzech egzemplarzach protokole spotkania – oprócz kwestii wysokości opłaty, ilości wydobywanej rudy oraz zasad jej wykorzystywania, konieczności przestrzegania przepisów górniczych i zasad ich egzekwowania, a także innych szczegółów formalnych – zastrzeżono,

29 Leopold Stanisław Kronenberg (1812–1878); finansista, przemysłowiec, działacz gospodarczy i polityczny; dzierżawca monopolu tytoniowego, właściciel zakładów cukrowniczych, współzałożyciel Banku Handlowego (1870), angażował się w inwestycje kolejowe (m.in. zarządca Towarzystwa Akcyjnego Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w latach 1869–1876, konkurent Jana Blocha w staraniach o koncesje na budowę Kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej), jeden z przywódców obozu „białych” w powstaniu styczniowym; szerzej zob. R. Kołodziejczyk, *Kronenberg Leopold (1812-1878)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970, s. 325-327; M. Medyński, J. Krauze, *Miasto kolejarzy nad Kamienną. Dzieje budowy i działalności węzła kolejowego Bzin – Skarżysko – Skarżysko-Kamienna od wieku XIX do roku 1945, z opisem zaszłych tu wydarzeń rewolucyjnych i wojennych, a także wszystkiego, co „na gruncie kolejowym wyrosło”, w tym osady i miasta, życia powszedniego, świątecznego i intelektualnego jego mieszkańców, ich kościołów i cerkwi, przemysłu oraz poczty. Z krótkim zarysem historii kolei żelaznych na świecie i w Polsce*, Skarżysko-Kamienna 2007, s. 22, 25, 276, 278; A. Żor, *Leopold Kronenberg i jego czasy*, „Mówią Wieki” 2020, nr 8, s. 73–76.

30 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; zob. A. Kobalczyk, *Historie odnalezione Andrzeja Kobalczyka: Kiedy na Gustku wyrósł „Leopoldów”*, <https://tomaszowmazowiecki.nasze-miasto.pl/historie-odnalezione-andrzeja-kobalczyka-kiedy-na-gustku/ar/c1-7893805> (dostęp: 14 V 2024 r.).

31 Umowa ta opiewała na wydobywanie 150 tys. badji rudy żelaza rocznie za opłatą 250 rs. (akta dotyczące rzeczonożego kontraktu obejmowały lata 1851–1863); tamże, b.p.

32 Wątpliwości kompetencyjne Sekcji Leśnej zdają się potwierdzać, że dzierżawy takie były wówczas rzadkością.

iż w przypadku kontynuowania dzierżawy należność będzie zabezpieczona hipotecznie, z możliwością egzekucji administracyjnej (dokumentacja dotycząca wybranej nieruchomości miała zostać dostarczona do KRPiS w ciągu trzydziestu dni od otrzymania potwierdzonej umowy). Zwrócono również uwagę na potrzebę uiszczenia opłaty za rudę uprzednio wykorzystaną do prób. W imieniu dzierżawczyni J. Jędrzejowski wyraził zgodę na wszystkie zaproponowane warunki. W ciągu kilku kolejnych tygodni projekt kontraktu był konsultowany z Sekcją Prawną i Sekcją Leśną WDiLR oraz Wydziałem Górnictwa³³. W odniesieniu do ówczesnej techniki górniczej ciekawy jest fragment opinii Łabęckiego z 13 lutego 1856 r.: „Według istniejących wszędzie w górnictwie przepisów szyby czynne, tj. którymi górnicy schodzą do kopalni, wyciągają rudę, ściągają wodę, powinny mieć zrab wystający i być pokryte jatą (szopą)”³⁴. Wkrótce (22 lutego) zawarta z wolnej ręki umowa została podpisana przez J. Jędrzejowskiego³⁵, a następnie (27 lutego) zatwierdzona ze strony Dyrektora Głównego Prezydującego KRPiS³⁶. Nowosielską zobowiązano do opłacenia w ciągu ośmiu dni w najbliższej kasie górniczej należności za 33 badje już otrzymanej rudy³⁷. Treść podpisanego kontraktu zawiera szereg interesujących informacji dotyczących organizacji prac górniczych, m.in. zasad oczyszczenia przewidzianej do objęcia pracami wydobywczymi powierzchni z drzew i krzewów, dopuszczalnych form eksploatacji (odkrywkowej i podziemnej), prowadzenia dokumentacji i ich kontroli przez administrację rządową, sposobów likwidacji lub zabezpieczania opuszczonych szybów, obejmując także zagadnienia kontynuacji dzierżawy w przypadku śmierci najemcy, wysokości poręczenia kontraktu oraz

33 Sekcja Prawna WDiLR zwróciła uwagę m.in. na konieczność określenia wielkości powierzchni przewidzianej do wydzierżawienia oraz sporządzenia jej planu sytuacyjnego (czym miał zająć się W. Zieliński), ustalenia aktualnego stanu zagospodarowania wymienionych gruntów, a także kwestię kontrolowania ilości wydobywanej rudy (do czego proponowano zobligować miejscowego podleśnego) oraz sposobu likwidacji nieczynnych wyrobisk (o opinię w tej sprawie zwrócono się do Wydziału Górnictwa); AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

34 W dalszej części przytoczonej opinii zawarte zostały uwagi dotyczące likwidacji i zabezpieczania nieczynnych szybów, które uwzględniono w treści umowy (patrz dalej – §5); tamże.

35 Dokument sporządzono w czterech egzemplarzach. Sygnatariuszami ze strony Wydziału Dóbr i Lasów KRPiS byli: w imieniu dyrektora jednostki – radca kolegiálny Tadeusz Borzęcki oraz naczelnik Sekcji Administracyjnej – radca dworu Leon Olszewski. Podpisanie umowy odbyło się w obecności świadków: Ludwika Jankowskiego oraz Amilkara Ostapowicza; tamże; zob. *Rocznik urzędowy... na rok 1856*, s. 463, 467.

36 Sygnatariuszami ze strony dyrekcji KRPiS byli: dyrektor WDiLR – rzeczywisty radca stanu Feliks Gumiński, dyrektor Kancelarii KRPiS – radca kolegiálny Ignacy Parzelski, a także wspomniany L. Olszewski. Po zatwierdzeniu kontraktu jego trzy egzemplarze wraz z dwoma planami oraz dwoma egzemplarzami protokołu deklaracyjnego (z 24 stycznia 1856 r.) przekazano do Rządu Gubernialnego Radomskiego, z czego główny egzemplarz miał zostać przekazany do kasy powiatu kieleckiego (gdzie przewidywano regulowanie należności za dzierżawę), kolejny (wraz z planem sytuacyjnym oraz protokołem deklaracyjnym) zamierzano dostarczyć Nowosielskiej, zaś ostatni – złożyć w archiwum Rządu Gubernialnego; tamże; zob. *Rocznik urzędowy... na rok 1856*, s. 461, 463, 467.

37 Wyegzekwowaniem należności miał zająć się Rząd Gubernialny Radomski; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

konsekwencji grożących za jego niedotrzymanie. Umowa zawarta została w oparciu o artykuł 5 postanowienia namiestnika Królestwa Polskiego generała Józefa Zajączka z 7 kwietnia 1818 r.³⁸:

Umowa/ O wydzierżawienie czasowe na lat 12 wolności poszukiwania i kopania rudy żelaznej w kopalni górniczej Kózkach w Leśnictwie Kielce, straży Niestachów na odpadkach i nieużytkach leśnych w powiecie kieleckim, guberni radomskiej położonej./

Między Wydziałem Dóbr i Lasów Rządowych przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w imieniu Skarbu Królestwa działającym, a panią Antoniną Nowosielską, właścicielką dóbr Szczecna, przez Jana Jędrzejewskiego na zasadzie udzielonej mu urzędowej plenipotencji³⁹ przed Hilarym Kudlickim, regentem Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Radomskiej w Kielcach pod d[niem] 21 grudnia 1855 r./ 2 stycznia 1856 r. zeznanej, stawającą, zawarta zostaje umowa osnowy następującej:/ §1/ Skarb Królestwa dozwala pani Antoninie Nowosielskiej poszukiwania i wydobywania rudy żelaznej w kopalni górniczej Kózki zwanej w Leśnictwie Kielce, przy obrębie Górno, wśród gruntów miasta Daleszyce istniejącej, morgów nowopolskich 45, prętów kwadratowych 158, wyraźnie [⁴⁰] zajmującej, na załączonym do niniejszej umowy planie leśno-gospodarczym wspomnianego obrębu jako odpadek leśny literą X.92 oznaczonej, z wyłączeniem niwy proboszczowskiej, wśród tegoż odpadku znajdującej się⁴¹ w obszerności morgów nowopolskich 4, prętów kwadratowych 297, wyraźnie [⁴²], a to przez lat 12, to jest od d[nia] 18 lutego/ 1 marca 1856 [r.] do 18 lutego/ 1 marca 1868 [r.]./

§2/ Z miejsca w §.1 wskazanego mocną będzie p. Nowosielska najwięcej 10 000, wyraźnie [⁴³] kibli górniczych, czyli badyj rocznie wydobywać, a za poszukiwanie i kopanie tej ilości rudy żelaznej zapłaci Skarbowi corocznie sumę rs. 166, wyraźnie [⁴⁴] w dwóch półrocznych ratach z góry, mianowicie: w miesiącu marcu nowego kalendarza [rs.] 83/ [w miesiącu] wrześniu [nowego kalendarza rs.] 83/ razem jak wyżej rs. 166./ Każdego roku w monecie kurs kasowy mającej, do kasy powiatu kieleckiego lub innej, jaka wskazana będzie. Raty te regularnie //będzie zaspokajać, bez względu na dobroć rudy wykopanej oraz choćaby mniejszą jej ilość wydobyła./

§3./ Drzewa i krzewy znajdujące się na wydzierżawionym powyższym odpadku Skarb Królestwa mocen jest sprzedać na swoją korzyść, a dopóki to nie nastąpi dzierżawcy nowych odkrywek robić nie będzie./

38 Tamże; zob. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]” nr 22, t. 6, [1820], s. 5–7.

39 Udzielenie pełnomocnictwa J. Jędrzejowskiemu odbyło się w obecności świadków Nepomucena Kucharskiego i Walentego Sojczyńskiego, zamieszkałych w Kielcach; tamże.

40 Tu wartości cyfrowe powtórzono słownie (45 morgów i 158 prętów kwadratowych = ok. 25,5 ha).

41 Niwa ta miała kształt zbliżony do prostokąta o dłuższym boku w przybliżeniu równoległym względem współczesnej drogi prowadzącej do posesji nr 18, 18a i 19, leżąc po jej północnej stronie (obejmowała m.in. teren posesji nr 13 i 15); zob. P. Kacprzak, *Nadleśnictwo...*, s. 288.

42 Wartości cyfrowe powtórzono słownie (4 morgi i 297 prętów kwadratowych = ok. 2,8 ha).

43 Jak wyżej.

44 Kwota powtórzona słownie.

§4./ Dzierżawczynie kopalni powyżej wymienionej nie będzie mogła pod żadnym pozorem wydobytej rudy ani sprzedawać, ani komu innemu bezpłatnie dawać, pod karą zapłacenia Skarbowi za każdy kibel czyli badję rudy sprzedanej lub darowanej po kopiejek srebrnych 30. Wydobytą rudę wytopić ma prawo przez ciąg dzierżawy na jednym tylko wielkim piecu, gdyby zaś więcej nad oznaczona ilość 10 000 badyj rudy żelaznej wydobyła i wydobytą rudę wytopiła na innych piecach, natenczas obok wynagrodzenia wytopionej większej ilości rudy lub użytej na inne piece po cenie dopiero wymienionej, uległaby prostej eksmisy z tej dzierżawy, wreszcie po ukończeniu się dzierżawy wszelki pozostały remanent rudy na kopalni stanie się własnością Skarbu Królestwa bez wynagrodzenia kosztów jej wydobycia i zwózki onejże./

§5./ Dobywanie rudy żelaznej, czy to przez odkrywkę lub przez odbudowę podziemną, ma się odbywać w porządku i podług zasad górniczych i w tym celu dzierżawczynie poddaje się rewizyjom i dyspozycjom Inżyniera Górnictwa Rządowego dwa razy do roku, dlatego iżby w prowadzeniu kopalni była informowaną i następnie kontrolowaną, czy tak postępuje jak należy. Że zaś według istniejących w górnictwie przepisów, dla bezpieczeństwa ogólnego szyby wyszłe z użytku, jeżeli nie są głębokie np 3, 6 lub 9 sążni powinny być zasypane, zaś szyby opuszczone, zwłaszcza głębsze od poprzedzających, powinny być zacembrowane, czyli deskami lub drzewem [tj. drewnem okrągłym] zamknięte, a na przypadek zapadnięcia się miejsca gdzie był szyb – ogrodzone, jak równie[ż] i takie szyby, które się skręcają, zawałają lub zostaną opuszczone należy ogrodzić na powierzchni, przeto dzierżawczynie przyjmuje na siebie obowiązek dopełnienia tego wszystkiego jak z stanu rzeczy wypadnie własnym kosztem, bez żadnej pretesy. //

§6./ Obowiązują się dzierżawczynie prowadzić rejestra i rachunki wydobytej rudy i wytopionej czytelnie, bez skrobania i zamazywania, i te na każde wezwanie władzy skarbowej lub jej urzędnika okazywać, pod karą zapłacenia Skarbowi po 2% procentu [sic!] w stosunku rocznej dzierżawy.

§7./ Nie wolno jest dzierżawczynie bez wiedzy i poprzedniego zezwolenia rządu gubernialnego wydzierżawionego jej użytku komu innemu przedzierżawiać⁴⁵, a to pod nieważnością i eksmisją w każdym czasie nieupoważnionych posiadaczy. Dzierżawczynie nawet sama oddaloną będzie z dzierżawy i wolność poszukiwania i kopania rudy żelaznej na jej niebezpieczeństwo⁴⁶ wystawiona będzie na nowe wydzierżawienie./

§8./ Na wypadek śmierci dzierżawczynie w ciągu trwania kontraktu, spadkobiercom jej wolno będzie pozostać do końca dzierżawy, albo jej się zrzec. Spadkobiercy obowiązani będą o zamiarze zrzeczenia się dzierżawy zawiadomić rząd gubernialny na 3^y miesiące przed ukończeniem się roku dzierżawnego./

§9./ Dzierżawczynie bierze na siebie wszelkie wypadki losowe, zwyczajne i nadzwyczajne, przewidziane lub nieprzewidziane, i w żadnym wypadku nie może się uwolnić od spełnienia obowiązków umową przyjętych./

45 Tj. poddzierżawiać.

46 Tj. ryzyko.

§10./ W celu zabezpieczenia Skarbu Królestwa w dopełnieniu warunków niniejszej umowy i ułatwienia środków odzyskania należy też i [?] jako z niewykonania przypadać może, obowiązuje się dzierżawczyni w ciągu 2 tygodni od daty zawiadomienia jej o [?] potwierdzeniu niniejszej umowy, złożyć do kasy skarbowej sumę rs. 166, rocznej cenie dzierżawnej wyrównyującą, a to bądź w listach zastawnych, bądź obligacjach skarbowych 4%, bądź też gotowizną./

§11./ Na wypadek niewypełnienia któregokolwiek z obowiązków niniejszą umową przyjętych, dzierżawczyni ulegać będzie egzekucji administracyjnej z wszelkimi jej skutkami i karom przy szczególnych warunkach oznaczonym. Gdyby zaś środki egzekucji nie przyniosły zupełnego skutku, władza skarbowa wolność poszukiwania i kopania rudy wydzierżawi, do upływu lat umową określonych, przez publiczną licytację, a w braku konkurencji z wolnej ręki, z tym skutkiem, że uchybiająca dzierżawczyni staje się odpowiedzialną za różnicę ceny, gdyby ta dzierżawa za niższą cenę była wydzierżawioną, a nie będzie mogła żądać przewyżki gdyby wyższa cena była postąpiona. Bez poprzednich zaś kroków egzekucyjnych władza skarbowa prawo rzeczne wydzierżawi // z takimże dla dzierżawczyni skutkiem, w tym wypadku gdyby dzierżawczyni zastrzeżonej w §.10. ręką w oznaczonym czasie nie wystawiła./

§12./ Koszta wydzierżawienia, jako to stempla do umowy, poczty i oddania dzierżawy, a po jej skończeniu koszta sprawdzenia o ile warunki umowy po ukończeniu się dzierżawy spełnione zostały dzierżawczyni zaspokoić obowiązuje się bez pretensji o to do Skarbu Królestwa./

§13./ Za późne wprowadzenie do posesyi dzierżawczyni żadnej pretensji do Skarbu rościć nie będzie./

§14./ Po zatwierdzeniu umowy spisany będzie akt podawczy w dwóch egzemplarzach na gruncie z opisem stanu i granic przedmiotu wydzierżawionego./

§.15/ Umowa niniejsza w czterech egzemplarzach spisana obowiązuje dzierżawczyni od daty jej podpisania, a względem Skarbu Królestwa dopiero po zatwierdzeniu przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu staje się obowiązującą./

Działo się w Warszawie, dnia 10/22 lutego 1856 r.⁴⁷

Stosownie do §10 umowy z 18 marca 1856 r. Jędrzejewski złożył w Głównej Kasie Królestwa kaucję (166 rs.) w formie obligacji skarbowej na 4% z 16 kuponami pod numerem 28275 na kwotę 150 rs. oraz 16 rs. w gotówce, otrzymując kwit depozytowy nr. 1721. Środki te zostały następnie przekazane do Banku Polskiego na lokatę (nr 66552), z której odsetki miały trafiać do Nowosielskiej za pośrednictwem Rządu Gubernialnego Radomskiego (dalej: RGR). Na teren kopalni dzierżawczyni została wprowadzona przez burmistrza Daleszyc w dniu 5 września 1856 r. Zgodnie z §2 zawartej umowy należność za dzierżawę miała być wpłacana do Kasy Powiatowej Kieleckiej, o ile nie zostałaby wskazana inna placówka. W etacie dochodów z dzierżaw dóbr rządowych na rok 1856/1857 KRPiS omyłkowo przypisała ową kwotę do Kasy Powiatowej Olkuskiej, na co w piśmie do rzecznej

47 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

Komisji zwróciła uwagę Sekcja Dóbr i Lasów Wydziału Skarbowego RGR. Sprawę tę uregulowano dopiero 21 października 1857 r., przekazując wpływy na rzecz placówki w Kielcach.

Realizacja prac wydobywczych na terenie odpadku⁴⁸ Kózki wymagała usunięcia porastających go drzew i krzewów, na które według szacunku miejscowej administracji leśnej z lipca 1856 r. składał się „Jałowiec przerosły tu i ówdzie pojedynczą lub w kępkach źle zwartych sosną karłowatą [w wieku] 15–20 lat”⁴⁹. W wyniku tej wycinki przewidywano uzyskanie drewna opałowego gałęziowego w łącznej ilości 400 fur 2-konnych (150 – sosny, 250 – jałowca), którego wartość oszacowano razem na 68 rs. W związku z niską jakością surowca oraz spodziewanymi problemami z jego sprzedażą w drodze licytacji Sekcja Leśna Wydziału Skarbowego RGR zwróciła się 18 lipca 1857 r. do KRPiS z propozycją zobligowania dzierżawcy nieruchomości do jego nabycia. Do propozycji tej Komisja ustosunkowała się negatywnie, powołując się na postanowienia Rady Administracyjnej z 28 maja 1833 r.⁵⁰ oraz 15 września 1840 r.⁵¹ Mimo przesłanej opinii, licytacja przez długi czas nie została przeprowadzona. Pod wpływem ponaglenia ze strony KRPiS z 22 listopada 1857 r. ogłoszono ją w ciągu kolejnego miesiąca, co jednak nie przyniosło spodziewanych efektów. Wobec przedłużającego się braku zainteresowania zakupem niskowartościowego drewna 22 grudnia 1858 r. RGR polecił Urzędowi Leśnemu Kielce wyznaczenie jeszcze jednego terminu licytacji, zaś w przypadku kolejnego niepowodzenia – nałożenie na dzierżawcę obowiązku nabycia surowca.

Po rozpoczęciu eksploatacji w 1856 r. okazało się, że występujące na terenie odpadku Kózki złoża rud ma formę nieregularnie rozmieszczonych gniazd, które w większości zostały już wyeksploatowane pod zarządem państwowym (o czym świadczyły stare zroby). W latach 1856–1859 nakładem dzierżawczyni uruchomiono łącznie trzydzieści szybów, z czego wydobyte prowadzono jedynie w dwunastu z nich (starych, pogłębionych), natomiast osiemnaście nowych wyrobisk poszukiwawczych okazało się bezużytecznymi, nie natrafiając na poszukiwaną kopalinę. W miarę postępu eksploatacji i wyczerpywania się dostępnych zasobów rudy roboty górnicze, podążając śladami dawnych zrobów, wykroczyły poza teren odpadku Kózki, naruszając przyległe grunty mieszkańców Daleszyc. W 1859 r. górnicy natrafili tam na gniazdo surowca, lecz mieszczanie nie pozwolili na jego eksploatację. W konsekwencji Nowosielska złożyła do RGR zażalenie oraz prośbę o wyjaśnienie sytuacji. W celu rozwiązania zaistniałego sporu władze gubernialne wystąpiły do KRPiS o wydelegowanie tamże komisarza ekonomicznego Teodora

48 W XIX w. odpadkami określano pozostałe po przeprowadzonym podziale oddzielne fragmenty gruntów, uznawane za nieprzydatne do zagospodarowania; zob. B. Kozak, *Nazewnictwo terenowe okolic Korzenna w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 24(28), s. 129.

49 Tamże.

50 Zob. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 15, [1834], s. 230–264.

51 Zob. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 26, [1840], s. 13–21.

Kahla⁵² z Szydłowca, zatrudnionego w tym czasie przy urzędowaniu kolonialnym ekonomii kieleckiej, by w porozumieniu z miejscowym nadleśniczym, w oparciu o dostarczoną dokumentację i przy zaangażowaniu geometry, ustalił właściwy przebieg granic. Przychylając się do prośby, 27 września Komisja poleciła Kahlowi zająć się rzeczoną sprawą.

Nadal nierozwiązana pozostawała kwestia usunięcia drzew i krzewów oraz sprzedaży drewna z terenu kopalni. Druga licytacja zakończyła się fiaskiem, o czym Urząd Leśny Kielce raportował do władz gubernialnych 19 lutego 1859 r. W tej sytuacji RGR polecił administracji leśnictwa kieleckiego zwrócić się do Nowosielskiej z żądaniem zakupu rzeczonego drewna, uzasadniając to jej własnym interesem (warunek dalszej eksploatacji złoża). Według raportu urzędu leśnego z 18 listopada 1859 r. dzierżawczyni odmówiła jednak złożenia takiej deklaracji, w związku z uniemożliwianiem jej dalszych prac na gruntach spornych przez mieszkańców Daleszyc. W tej sytuacji RGR w piśmie do KRPiS z 11 lutego 1860 r. sugerował wstrzymanie sprawy sprzedaży drewna do czasu ustalenia właściwego przebiegu granicy odpadku Kózki.

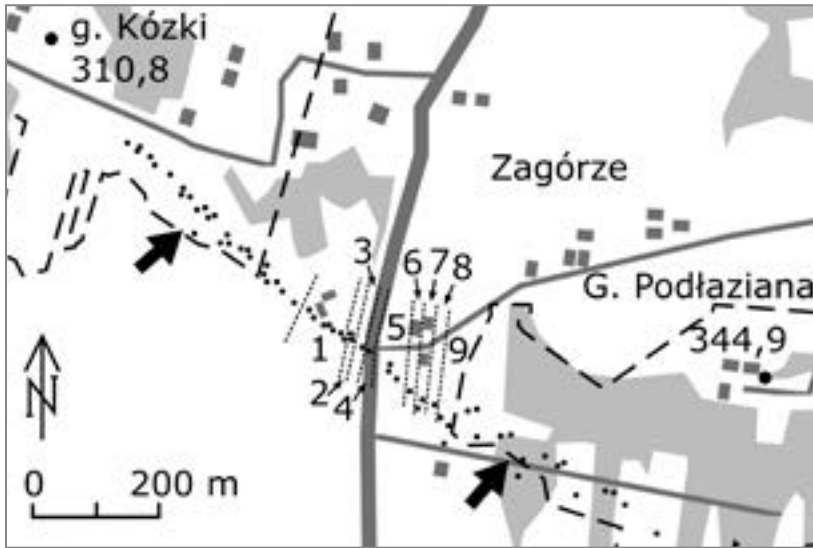
Po przybyciu na miejsce i rozpoznaniu sytuacji 14 grudnia 1859 r. Kahl sporządził protokół, załączając do niego plan sytuacyjny (z sygnaturą A39⁵³) oraz rejestr pomiarowy. Zgodnie z jego ustaleniami Nowosielska dopuściła się naruszenia własności mieszczan daleszyczkich, prowadząc prace wydobywcze w obrębie ich pól położonych pomiędzy odpadkami Kózki i Przyłazki.

Swoje działania opierała ona na błędnej interpretacji zawartej umowy (§1), niesłusznie roszcząc sobie prawo do eksploatacji całego obszaru dawnej kopalni Kózki, według komisarza Kahla ciągnącego się „pasmem na parę mil długości, od dóbr duchownych Brzechów, przez odpadki leśne Kózki, Przyłazki, grunta m[ia]sta Daleszycy, aż pod dobra Danków”⁵³. Wobec wyczerpania dostępnych zasobów rudy, kierując się śladami danych zrobów, Nowosielska przekroczyła granice dzierżawionej działki, lokalizując nowe szyby na gruntach Jakuba Sodla, Józefa Molendy oraz braci Szymona i Jakuba Stachurskich, co potwierdziły dawne plany, a także przeprowadzone pomiary (przy tej okazji zweryfikowano powierzchnię odpadku Kózki, wynoszącą nie 45 mórg i 158 prętów kwadratowych, lecz 71 mórg⁵⁴; stwierdzony błąd uzasadniano korzystaniem z wcześniejszego, niedokładnego planu). Pretensje dzierżawczyni względem mieszczan Kahl uznał zatem za bezpodstawne. Uwzględniając jednak trudną sytuację, w jakiej się znalazła, w swoim raporcie do

52 Teodor Kahl; w latach 1850–1851 geometra Służby Mierniczej WDiLR, asesor ekonomiczny okręgowy w Oddziale Administracyjnym Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych Wydziału Skarbowego Rządu Gubernialnego Warszawskiego (1853–1854), referent (1855–1859), a następnie komisarz ekonomiczny (1859–1866) w Sekcji Technicznej WDiLR KRPiS, od 1871 r. na emeryturze; A. Nowak, *Kahl Teodor [w:] Urzędnicy...*, s. 1173–1174; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; „Dziennik Warszawski”, 27 II 1871, nr 36, s. 318.

53 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

54 Tj. około 39,8 ha.



3. Lokalizacja szybów między odpadkami Kózki i Przyłazki w 1859 r. Właściciele gruntów: 1 – Jakub Sodel, 2 – Józef Molenda, 3 – Szymon Stachurski, 4 – Jakub Stachurski, 5 – Stanisław Kossakiewicz, 6 – sukcesorowie (?) Kwaśniewskiego, 7 – Karol Kancelerz, 8 – Stanisław Kossakiewicz, 9 – Jan Gajewski. Strzałkami oznaczono współcześnie zachowane skupiska zapadlisk po szybach, rys. B. Kozak wg AP Radom, ZDP, sygn. 448, b.p.

KRPiS z 18 lutego 1860 r. wystąpił on jednocześnie z propozycją zamiany dzierżawy odpadku Kózki na Przyłazki (o powierzchni 53 mórg i 293 prętów kwadratowych⁵⁵), w obrębie którego znajdowała się dalsza część dawnej kopalni.

Zaproponowane rozwiązanie Sekcja Administracyjna WDiLR przesłała 20 marca do zaopiniowania Sekcji Leśnej; ta jednak w swojej odpowiedzi z 9 kwietnia odmówiła zajęcia stanowiska, co uzasadniała nieotrzymaniem planu odpadku Kózki od RGR oraz zakresem własnych kompetencji, ograniczających się do kwestii ewentualnego wylesienia terenu nowej dzierżawy. W sprawie tej zasugerowano zwrócenie się do Wydziału Górnictwa KRPiS mogącego dokonać oceny zasobności złoża rudy na terenie obu odpadków. Z wnioskiem takim Sekcja Administracyjna wystąpiła 15 maja. Realizację rzezonego zadania Wydział Górnictwa powierzył (31 maja) Naczelnikowi Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, który 4 czerwca wydelegował w tym celu Naczelnego Zawiadowcę Kopalń, Walerego Nalepińskiego⁵⁶. Sporządzony przez niego w Parszowie protokół z 12 czerwca 1860 r. (na podstawie lustracji z 9 czerwca) zawiera szereg interesujących szczegółów, odnośnie m.in. szerokości (około 20 m), głębokości zalegania (około

55 Tj. około 30,2 ha.

56 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; por. *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1859*, Warszawa [1859], s. [451] (błędna paginacja: 445).

20–24 m⁵⁷), miąższości (około 23 cm) i formy (gniazdowej) złoża w Kózkach, typu występującej rudy (limonit) oraz zawartości w niej żelaza (ocenianej na 38%), budowy geologicznej nadkładu, a także wiadomości dotyczących dawnych i ówczesnych prac eksploatacyjnych, w tym informacje na temat rozmiarów eksploatacji na gruntach spornych (cztery szyby w obrębie działek Jakuba Sodla⁵⁸, Józefa Molendy oraz Jakuba Stachurskiego).

Odnotowano również wysokość opłat uiszczanych przez Nowosielską wymienionym mieszkańcom Daleszyc, komentując ich zasadność z punktu widzenia prawa górniczego. Możliwość eksploatacji części wyczerpanego już złoża w granicach odpadku Przyłazki oceniono negatywnie, proponując w zamian dzierżawę dawnej kopalni Świnia Góra w okręgu leśnym Górno:

Działo się na gruncie kopalni rudy żelaznej pod miastem Daleszyc dnia 28 maja – 9 czerwca 1860 roku./

Protokół/ Wydział Górnictwa reskryptem z dnia 19–31 maja b.r. N[umer]o 3583 na mocy odezwy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 3/15 maja b.r. N[umer]o 9674/4340 zażądał wiadomości, czy:

a Kopalnia rudy żelaznej w odpadku Kózki, Leśnictwa Kielce, straży Niestachów położona i wydzierżawiona pani Nowosielskiej, właścicielce fabryk w Szczecinie, powiecie kieleckim, guberni radomskiej sytuowanych, i na lata 1856/68 rzeczywiście wyczerpaną została, oraz czy:

b W odpadku Przyłazki tegoż leśnictwa i straży można rachować na wydobywanie rudy żelaznej, aby według opinii delegowanego z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Rząd był w możności wywiązania się ze zobowiązani względem Pani Nowosielskiej przyjętego.

W wykonaniu powyższego rozporządzenia Naczelnny Zawiadowca Kopalń, upoważniony do sprawdzenia poleceniem Wielmożnego Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 23 maja – 4 czerwca b.r. N[umer]o 4820, przybywszy na grunt kopalni rzeczonej, po dopełnieniu rewizji znalazł co następuje:

ad a Odpadek Kózki przedstawiał rudę żelazną gniazdowo ułożoną, w pasie szerokim 10 sążeni, z kierunkiem od zachodu na wschód – pas ten od dawna był już eksploatowanym, kiedy jeszcze piec wielki istniał w Napękwie⁵⁹, o czym świadczyły

57 Podana w źródle wartość (11,5 sążnia – patrz dalej) może odpowiadać wartości 19,9 m w przypadku miary nowopolskiej lub 24,5 m w przypadku miary rosyjskiej.

58 W oryginale forma: Sedla.

59 Pomyłka autora dokumentu; w Napękwie nie istniał wielki piec, lecz kuźnica wodna. Zakład ten powstał około 1619 r.; odnotowano wówczas przekazanie dopiero co zbudowanego obiektu przez biskupa Marcina Szyszkowskiego na rzecz kapituły krakowskiej, z przeznaczeniem na jego potrzeby rudy wydobywanej na górze *Koski* (Kózki). Od 1620 r. dzierżawcą kuźnicy był Mikołaj Gutowski, następnie Wojciech Rokicki (od 1631 r.), Tomasz Rokicki (od 1633 r.). W 1636 r. zakład dysponował dwoma dymarkami, obok znajdowała się niewielka osada (sześć chałup) zamieszkała przez rzemieślników. Od tego roku kolejnym dzierżawcą został Stanisław Pęczelski, a następnie Stanisław Pęczelski junior (od 1662 r.), Felicjan Lisicki (około 1689–1705 r.), Klimowicz (lata dwudzieste XVIII w.), NN (około 1741–1744 r.), ks. Bratkowski (od 1746 r.), Ignacy Bratkowski (senior) oraz ks. Bieńskowski (od 1757 r.). W 1789 r. kuźnica spłonęła, nie wznowiając już działalności; szerzej zob. A. Drogosz, A. Cedro, *I. Rozwój przemysłu...*, s. 176–182.

dawne zroby. Dzierżawczyni, w nadziei natrafienia na tymże odpadku drugiego równoległego pasu gniazd owych, w wyznaczonej jej przez Rząd powierzchni kosztem swoim pogłębiwszy na próżno szybów prostych sztuk// 12 [60], musiała ograniczyć się na wydobywaniu rudy żelaznej pozostałej w dawnych robotach i wybrała całą resztę, jaka tylko tam znajdowała się. Kopalnia zatem, o której mowa, obecnie zupełnie jest wyczerpnięta./ W braku więc rudy do biegu zakładu Szczecno dzierżawczyni posunęła się na wschód, poza obręb odpadku, idąc również za śladem starych zrobów i wybierając znowu od dawna tam pozostawione filary w gruntach, których użytek z powierzchni należy do mieszczan miasta Daleszyce; pas zajęty wynosi szerokości sążeni 5, długości sążeni 20, na tym zostały założone 4 szyby, głębokie po sążeni 11,5, mianowicie w ziemi zwyczajnej – sążeni 0,1/ [w] łupku czerwonym – [sążni] 3,9/ [w] marglu wapiennym – [sążni] 6,0/ [w] glinie żółtej – [sążni] 1,5./ Ruda brunatna 38%, cali 9,4 w gniazdach./ Razem sążeni 11,5, w której to głębokości górnicy docierają do starych zrobów, a nawet jeszcze wchodzi w takowe, wydobywając na wierzch stare drzewo. Ponieważ dzierżawczyni czynili tamę mieszczanie Daleszyc, wynagrodziła ich zatem za wolność kopania wygórowanie, albowiem/ Sodel⁶¹ Jakubowi rs. 35,00/ Molenda Józefowi [rs.] 8,50/ Stachurskiemu Jakubowi [rs.] 3,00./ Razem rs. 46,50, w co zdaje się, że Rząd wejść powinien, aby nie utwierdzać // mieszczan w przekonaniu, że do nich wnętrze gruntów należy, gdyż czynsz z powierzchni sążeni kwadratowych⁶² 100 w ilości rs. 46 kop.⁶³ 50 i to powierzchni nieużytecznej, jako dawnymi zrobami zrujnowanej, nie może w przyszłości nosić cechy wynagrodzenia innego, jak tylko za wolność kopania rudy, a na to mieszczanie nie posiadają w ręku żadnych przywilejów; lubo i ten ciąg również jest już na wyczerpaniu./

ad B⁶⁴ Delegowany z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu godząc interesa i idąc za śladem starych, podobnych zrobów znowu dalej na wschód, zaproponował używalność z odpadku Przyłazki; podpisany, po rewizji odpadku tego przekonał się, że ponieważ odpadek ten jest toż samo co odpadek Kózki i stanowi ten sam ciąg kierunku gniazd rudy żelaznej, już w dawnych latach wydobywanej, podobnie jak pole miejskie nie zabezpieczy potrzeb zakładu Szczecno; jeżeli zatem władza jest w konieczności dotrzymania kontraktu dzierżawy jest zdania aby, unikając nowych i wkrótce reklamacyj, oddać w używalność zamiast/ odpadku Kózki już wyczerpanego, i/ odpadku Przyłazki zbyt mało przedstawiającego nadziei/ starą kopalnię Świnia Góra, sytuowaną w Leśnictwie Kielce, straży Niestachów, obrębie Górno, okręgu I, gdzie // istniejący rozległy ciąg starych zrobów, również z kierunkiem od zachodu na wschód, obszerniejsze pole do działalności przedstawia./ Rysunki odręczne obok załączone stan rzeczy wyraźniej objaśniają; a na tem protokół zamknięty, podpisem stwierdza/ Parszów, dnia 31 maja – 12 czerwca 1860 r./ Naczelný Zawiadowca Kopalń oddziału Wąchock Nalepiński.⁶⁵

60 Powtórzone słownie: dwanaście. Z lewej części strony szkic sytuacyjny odpadków Kózki i Przyłazki (il. 4).

61 W oryginale forma: Sedel.

62 Słowo zapisane jako wizerunek kwadratu.

63 Tj. kopiejek.

64 Z lewej części strony szkic sytuacyjny lasu między Daleszycami, Dankowem i Górnem.

65 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

4. Szkic sytuacyjny odpadków Kózki i Przyłazki z protokołu Walerego Nalepińskiego z 12 czerwca 1860 r. Widoczne drogi „z Kózek do Daleszyc, z pól miejskich oraz z Bodzentyna”. Uwagę zwraca nieistniejący obecnie strumyk. Źródło: AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.



Powyższy dokument przesłano jako załącznik do odpowiedzi Sekcji Technicznej Wydziału Górnictwa z 1 sierpnia 1860 r. udzielonej Sekcji Administracyjnej WDiLR, przy czym sygnatariusze pisma (zastępca dyrektora wydziału – H. Łabęcki, zastępca naczelnika sekcji – Antoni Reklewski⁶⁶, za naczelnika kancelarii – Michał Fijok⁶⁷) podzielali opinię Nalepińskiego.

W nawiązaniu do nowej propozycji 18 października Sekcja Administracyjna poleciła Kahlowi ustalić wielkość powierzchni kopalni Świnia Góra oraz porozumieć się w kwestii ewentualnej zamiany z Nowosielską z zastrzeżeniem, że nie będzie ona rościć z tego tytułu żadnych pretensji względem Skarbu. Stosowna dokumentacja wraz z planem sytuacyjnym pola górniczego i objaśnieniem miała zostać przezeń dostarczona w ciągu trzydziestu dni. Jednocześnie, w związku z brakiem roszczeń ze strony mieszczan daleszyckich odnośnie zajętych gruntów, nakazano mu powstrzymanie się od podejmowania w tej sprawie jakichkolwiek działań. W odpowiedzi z 10 grudnia Kahl wykluczył możliwość przekazania w dzierżawę kopalni Świnia Góra, gdyż obszar leśny, na terenie którego się znajdowała (okręg I obrębu Górno), stanowił przedmiot sporu Leśnictwa Kielce z przyległymi dobrami Napęków, należącymi do kapituły krakowskiej. W związku z powyższym zaproponował, by Nowosielskiej udzielone zostało zezwolenie na podjęcie próbnej eksploatacji rudy w odpadku Przyłazki, z opcją zamiany dzierżawionych działek w przypadku pozytywnych rezultatów. W tej sytuacji 9 lutego 1861 r. Sekcja Administracyjna zwróciła się do Sekcji Prawnej z pytaniem w sprawie możliwości rozwiązania kontraktu z Nowosielską oraz jej ewentualnych roszczeń względem Skarbu. Według uzyskanej opinii (z 19 lutego) anulowanie umowy byłoby niezasadnione wobec braku inicjatywy w tym kierunku ze strony dzierżawczynie. Sekcja Prawna zakwestionowała możliwość próbnej eksploatacji w Przyłazkach w ramach obowiązującego kontraktu, jednak ostatecznie „w drodze względności” przychyliła się do propozycji Kahla, z zastrzeżeniem uzyskania od Nowosielskiej pisemnej zgody na zamianę oraz rezygnacji z roszczeń wynikających z zasobności złoża w nowej kopalni. W razie ewentualnych zmian w warunkach umowy wskazywano na konieczność ustalenia dochodu z eksploatacji rudy w Przyłazkach oraz opracowania planu sytuacyjnego rzeczzonej działki. Rozpatrując kwestię anulowania kontraktu, zaznaczano, że zgodnie z §9 dzierżawczynie wzięła na siebie ryzyko związane z wypadkami losowymi. Odnosząc zaistniałą sytuację do art. 1302 *Kodeksu Cywilnego Francuskiego* (tj. *Kodeksu Napoleona*), stwierdzono zasadność rozwiązania umowy w przypadku niezawinionej przez nikogo utraty przedmiotu

66 *Rocznik urzędowy... na rok 1859*, s. 449; *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1862*, Warszawa [1862], s. 326.

67 W 1859 r. i 1862 r. odnotowany jako główny archiwista odpowiednio: Służby Ogólnej i kancelarii Wydziału Górnictwa KRPIŚ; *Rocznik urzędowy... na rok 1859*, s. 447; *Rocznik urzędowy... na rok 1862*, s. 327.

dzierżawy⁶⁸, w związku z czym – wobec wyczerpania złoża w odpadku Kóźki – postulowano, by zawarty kontrakt uznany został za wygasły, bez prawa do wysuwania z tego tytułu roszczeń ze strony Nowosielskiej. Kontynuacja prac wydobywczych w innej lokalizacji miałyby wymagać spisania nowej umowy. Pojawiła się jednak różnica zdań co do tego, czy za wspomniany przedmiot dzierżawy należy uznać rudę (której zabrakło), czy też istniejącą kopalnię.

Wobec wyczerpania złoża w Kózkach 18 lutego 1861 r. Nowosielska wystosowała pismo do KRPiS, w którym przedstawiła swoją sytuację oraz – w związku z poniesionymi kosztami i brakiem oczekiwanych efektów – poprosiła o anulowanie umowy. Ponieważ od czasu złożenia zażalenia i wstrzymania eksploatacji w odpadku Kóźki (1859 r.) nie doczekała się ona rozwiązania problemu przez władze administracyjne, nie chcąc wstrzymywać pracy wielkiego pieca w Szczecnie, zmuszona była zawierać oddzielne ugody z mieszczanami, za możliwość wydobywania rudy na ich gruntach płacąc łącznie 61 rs. Niezgodnie z prawdą⁶⁹ twierdziła przy tym, iż z wnioskiem o anulowanie kontraktu miała wystąpić już w 1859 r., co przypuszczalnie związane było z jej staraniami o zwrot opłat dzierżawnych za lata 1860 i 1861, które nadal płaciła z obawy przed grożącą „egzekucją” i „sekwestracją”.

Zważywszy, że Wydział Górnictwa w swojej opinii z 20 grudnia 1855 r. przychylił się do propozycji dwunastoletniej dzierżawy odpadku Kóźki, wobec jego szybkiego wyeksploatowania, Sekcja Administracyjna WDiLR zwróciła się 9 marca 1861 r. do tegoż wydziału z wnioskiem o wyjaśnienie sytuacji poprzez ustalenie zasobności złoża oraz ilości wydobytej dotychczas rudy pod kątem możliwości spełnienia warunków kontraktu (15 maja w rzeczonyj sprawie wysłany został monit). Zadanie to zostało ponownie powierzone Nalepińskiemu, który po przeprowadzonych 22 czerwca oględzinach trzy dni później spisał w Parszowie odpowiedni protokół, podając w nim liczne szczegóły dotyczące m.in. wielkości i budowy geologicznej złoża. W odniesieniu do zasadności wydzierżawiania odpadku potwierdził, że – jak wykazała praktyka – rzeczony złożo nie było w stanie zapewnić przewidzianej kontraktem ilości rudy w ciągu dwunastu lat jego obowiązywania. Zaznaczył przy tym, iż w przypadku jego dużej zasobności zgoda taka zapewne w ogóle nie zostałaby udzielona, z uwagi na potrzeby zakładów rządowych. Pozytywna opinia Wydziału Górnictwa wynikała z ryzyka i związanych z nim wysokich kosztów eksploatacji złoża gniazdowego, jakie musiał ponieść dzierżawca; nie gwarantowała ona natomiast uzyskiwania ilości rudy określonej w umowie. Dokonane oględziny potwierdziły całkowite wyeksploatowanie kopaliny w granicach odpadku Kóźki. Wobec nieregularnej budowy złoża oraz likwidacji części wyrobisk dla określenia

68 „1302. Gdy rzecz pewna i oznaczona, która była przedmiotem zobowiązania, zepsuje się, przestaje być używalną, albo tak ginie, że już o jej bytności wiedzieć nie można; znosi się zobowiązanie, jeżeli rzecz niszczała, albo zgubioną była bez winy dłużnika, i nie z przyczyny opóźnienia jego. [...] Dłużnik obowiązany jest dowieść przypadek losowy, który przytacza”; *Kodex Napoleona z przypisami xiąg trzy*, Warszawa 1810, s. 337.

69 Przeczy temu treść pisma Sekcji Prawnej WDiLR z 19 lutego 1861 r. (patrz wyżej).

ilości wydobytej rudy posłużono się udostępnioną dokumentacją wielkiego pieca w Szczecnie, przytaczając bardzo interesujące dane dotyczące czasu trwania oraz wielkości produkcji poszczególnych kampanii z lat 1857–1861:

Działo się na gruncie kopalni rudy żelaznej rządowej Kózki pod miastem Daleszycy dnia 10–22 czerwca 1861 roku./

Protokół rewizyjny/ Wydział Górnictwa powiadomiony odezwą Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 25 lutego – 9 marca b.r. N[umer]o 68079/31545, reskryptem wydanym przez pośrednictwo Wielmożnego Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego pod dniem 4–16 kwietnia b.r. N[umer]o 1758 raczył polecić Naczelnemu Zawiadowcy Kopalni zjechać na grunt kopalni rudy żelaznej Kózki, sytuowanej w odpadku straży Niestachów, leśnictwa rządowego Kielce, wydzierżawionej w roku 1856 na lat 12 z wolnością kopania rudy corocznie najwyżej 10 000 kibli górniczych za opłatą rocznego czynszu w ilości rs. 166, i tamże wyśledzić:/

1^o Czy odpadek wydzierżawiony nie był w stanie dostarczyć przez lat 12 zastrzeżonej kontraktem ilości rudy/

2^o Jaki jest stan zamożności wzmiankowanego odpadku/

3^o Wiele z niego rudy żelaznej na poczet kontraktu od roku 1856 aż do dzisiaj wykopano./

W wykonaniu powyższego rozkazu podpisany, przybywszy na wskazane miejsce, po zrewidowaniu kopalni, remanentów oraz ksiąg przetopu /„szmelcrejstrów”/ w porządku utrzymywanych, powziął następujące przekonanie:

ad 1^m Kopalnia rudy żelaznej Kózki, sytuowana w odpadku wynoszącym morgów 45, przętów kwadratowych⁷⁰ 158, nie ma więcej nad 4 morgi powierzchni, z wnętrza której od niepamiętnych czasów czerpana była ruda żelazna gniaździsta wąskim pasem o kierunku od zachodu na wschód, kierunku wynurzenia się wapienia⁷¹ przechodowego⁷² z mas szarowaki⁷³ i kwarcoskału⁷⁴ w stronie północnej miasta

70 Słowo zapisane jako wizerunek kwadratu.

71 W rzeczywistości chodzi o dolomit środkowodeński (eifel); J. Czarnocki, *Złoża rud...*, s. 101. Skalę tę jako wapień opisał także H. Łabęcki; Tenże, *Górnictwo...*, s. 372

72 Tj. osadowego; H. Łabęcki, *Słownik...*, cz. II, s. 48. Nazwa „wapień przechodowy” (Übergangskalk) użyta została przez J. B. Puscha (1833–1836) dla określenia wapieni wchodzących w skład tzw. formacji/serii przechodowej, do której zaliczano wówczas utwory starsze od karbońskich (dewońskie, sylurskie, ordowickie, a nawet kambryjskie). Dewoński wiek „wapienia przechodowego” w Górach Świętokrzyskich został ustalony przez R. Murchisona (1843); M. Narkiewicz, P. Krzywiec, J. Diemer, *Geologia Gór Świętokrzyskich oczami Rodericka Murchisona – wizyta w czerwcu 1843 roku i jej echa*, „Przegląd Geologiczny” 2012, t. 60, nr 4, s. 220–225.

73 Szarowaka (szarogłaz, piaskowiec szarogłazowy); szary, szarozielony lub czerwono-brunatny piaskowiec, w materiale detrytycznym zawierający 25–100% okruchów skalnych (kwarcu, skalieni, miki, chlorytów, minerałów ilastych i in.); W. Ryka, A. Maliszewska, *Słownik petrograficzny*, Warszawa 1991, s. 352. W tym przypadku chodzi zapewne o utwory kambru dolnego – holmiewego, sąsiadujące od północy z piaskowcami kwarcytowymi emsu (budującymi góry Kózki i Podlżazianą); zob. J. Czarnocki, *Ogólna mapa...*; E. i J. Fijałkowscy, *Nowe dane o geologii miasta Kielc i okolicy*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1967, t. 4, s. 344; Z. Kotański, *Przewodnik geologiczny po Górach Świętokrzyskich*, cz. 1, Warszawa 1959, s. 29.

74 Tj. dolnodewońskich piaskowców kwarcytowych; J. Czarnocki, *Złoża rud...*, s. 101.

Daleszyce; gdyby pas ten przedstawiał rudę pokładową, to jest ułożoną prawidłowo, być może, że Wydział Górnictwa, mając na widoku zakłady hutnictwa rządowego, nie byłby udzielił w r. 1856⁷⁵ przyzwalającej na dzierżawę opinii; ponieważ jednak, // jak wyżej powiedziano, ruda żelaza w kopalni Kózki, jakkolwiek dająca żelazo kute zdatne na wszelkie wyroby, przy procencie około 33% [sic!] przedstawia się tylko w gniazdach przypadkowych, głęboko na sążeni od 9 do 16, do której przechodząc szybami kurzawkę, grubą sążeni 3, często górnik ani 1 stopy sześcienniej⁷⁶ rudy nie znajdzie, i skutkiem czego często nieopłacalne koszta robić musi, Wydział Górnictwa nie zaoponował projektowanej dzierżawy, ale też nie gwarantował z powodów powyższych możliwości eksploatacji 120 000 kibli rudy przez lat 12 po 10 000; zgłębione zaś w czasie dzierżawy 30 sztuk szybów, z których zaledwo 12 było czynnych, a 18 pustych, przekonali, że odpadek rzeczony nie mógł i nie wydał zastrzeżonej kontraktem ilości rudy./

ad 2^m Stan zamożności odpadku Kózki pod względem rudy żelaznej jest żaden, już na żadne wydobywanie rachować tu nie można, opierając się na śledzeniu osiemnastoma szybami poszukiwalnymi, które żadnych nawet gniazd nie wykryły i były puste./

ad 3^m Ilość wydobytej rudy żelaznej, poczynając od włącznie roku 1856, określić można jedynie ze szmelcrejestrów, które delegowany znalazł w porządku przy wielkim piecu, zdjęcie bowiem obecnie planu do niczego nie doprowadzi bez zaznaczenia postępowego wykonywanych podziemnych robót, w które, jako zawalone, już nikt dostać się nie potrafi; tem bardziej zaś, że przy zbyt zmiennej miąższości rud gniazdowo ułożonych znana nawet kwadratura filarów jeszcze dokładnie nie wykaże ilości kibli. Z powodów powyższych załączony wyciąg uważać należy zasadnym, zwłaszcza że go popiera niepodobieństwo przetopienia więcej rudy w tak krótkotrwałych kampaniach i na tak wysokim jak w Szczecnie piecu./ Kampanije, o których mowa, były w porządku następującym:

Kampanija			Przetopiono rudy ⁷⁷		Otrzymano surowizny ⁷⁸			
No	od dnia ⁷⁹	do dnia ⁸⁰	Korcy po 40 garncy pol[skich]	Kibli po 35 garncy pol[skich]	Polskich		Rosyjskich	
					Centn[a-rów]	Funt [ów]	Centn[a-rów]	Funt [ów]
1	29 III 1857 r.	21 VI 1857 r.	1710		2352	65		
2	1 V 1858 r.	1 VIII 1858 r.	2287		3146	35		
3	30 X 1859 r.	25 III 1860 r.	2571		3240	26		
4	8 X 1860 r.	3 IV 1861 r.	3256		4587	32		
Razem			9824	11227,4	13326	58	33316	18

75 Rzeczoną opinię wystawiono w grudniu 1855 r. (patrz wyżej).

76 Słowo zapisane jako wizerunek dwóch częściowo zachodzących na siebie kwadratów.

Z powyższego zaś okazuje się, że jakkolwiek przetopiono w wielkim piecu rudy żelaznej kibli 11 227,4 to odpadek Kózki dostarczył takowej tylko kibli 4720, resztę zaś wydobyto za osobną opłatą z gruntu zajętego pod kopalnię, w tymże samym miejscu i kierunku jak Kózki istniejącego, mieszczanom miasta Daleszycy, mianowicie:/ Sodel Jakubowi rs. 32/ Molenda Józefowi [rs.] 8/ Stachurskiemu Szymonowi [rs.] 6/ Stachurskiemu Jakubowi [rs.] 15, razem rs. 61 z powierzchni około 200 prętów kwadratowych⁸¹ w ogóle./ Na tem protokół zamyka i podpisuje d[ata] j[ak] w[y-zej]/ Naczelný Zawiadowca Kopalń/ oddziału Wąchock/ Nalepiński⁸².

Z ustaleń autora protokołu wynikało, iż od początku obowiązywania umowy Nowosielska z odpadku Kózki wydobyła zaledwie 4720 kibli (660,8 m³) rudy, przy kosztach dzierżawy wynoszących łącznie 830 rs., natomiast z gruntów mieszczan daleszyckich aż 6507 kibli (911,0 m³), płacąc im zaledwie 61 rs. W sformułowanych wnioskach Nalepiński proponował, by dla zachowania ciągłości kontraktu umożliwić dzierżawcy prowadzenie prac poszukiwawczych w odpadku Łaski⁸³ na terenie straży Niestachów oraz „ku dawnej kopalni Świnia Góra w Straży Cisów” (Leśnictwo Łągów)⁸⁴. Postulował również czasowe wyłączenie mieszkańców Daleszyc z gruntów (o łącznej powierzchni około 200 prętów kwadrato-

77 W przeliczeniu na współczesne jednostki objętości ilość przetopionej rudy w poszczególnych kampaniach wynosiła: nr 1 – 273,6 m³, nr 2 – 365,9 m³, nr 3 – 411,4 m³, nr 4 – 521,0 m³, razem – 1571,9 m³.

78 W przeliczeniu na współczesne jednostki masy ilość uzyskanej surówki w poszczególnych kampaniach wynosiła: nr 1 – 95,4 t, nr 2 – 127,6 t, nr 3 – 131,4 t, nr 4 – 186,0 t, razem – 540,4 t.

79 W oryginale zamieszczono podwójne datowanie (według porządku juliańskiego i gregoriańskiego), ze słownym zapisem miesięcy; z przyczyn edytorskich ograniczono się do cyfrowego zapisu miesięcy według obecnie obowiązującego kalendarza (gregoriańskiego).

80 Jak wyżej.

81 Słowo zapisane jako wizerunek kwadratu.

82 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

83 Przypuszczalnie chodziło tu o miejsce położone na południowy zachód od szczytu Świniej Góry, w południowej części obecnego oddz. 221 Leśnictwa Sieraków, gdzie zachowały się ślady po prowadzonej eksploatacji; za lokalizacją tą przemawia odnotowana w pierwszej połowie XIX w. nazwa przyległego pola: *Podlasie*, aczkolwiek według mapy z 1859 r. nie był to odpadek, lecz las gospodarczy; B. Kozak, *Nazewnictwo terenowe okolic Daleszyc w pierwszej połowie XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 25(29), s. 154; AP Radom, ZDP, sygn. 448, *Plan dwóch odpadków leśnych Kurki [Kózki] i Przytarki [Przyłazki] położonych w gub. Radomskiej, pow. kieleckim*, 1859 r., b.p.

84 Propozycja ta dotyczyła zapewne najbogatszej części złoża na odcinku między górą Krzemionką a górą Hucisko, na terenie straży Cisów (na planie z około 1860 r. lasy na północ od Czerwonej Wody opisano jako należące do kapituły krakowskiej, „mieszczące się w Leśn[ictwie] Łągów”); występujące tu soczewki rud limonitowych dochodziły do 2 m grubości, przy rozciągłości sięgającej 100 m. W 1841 r. znajdowały się tutaj „dawne zroby przeszło 2/3 mili ciągnące się” (ślady te widoczne są do dzisiaj). W latach pięćdziesiątych XX w. na obszarze tym prowadzone były poszukiwania rudy uranowej; J. Czarnocki, *Złoża rud...*, s. 101–102, tabl. XXVI; H. Łabęcki, *Górnictwo...*, s. 372; P. Kacprzak, *Nadleśnictwo...*, s. 227; zob. B. Kozak, *Nazewnictwo terenowe Cisowa i okolic w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe,

wych), na których prowadzone były prace górnicze. Do propozycji podjęcia przez Nowosielską eksploatacji w wymienionych przez Nalepińskiego miejscach przychylił się Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, z zastrzeżeniem, by roczne wydobywanie nie przekraczało ilości ustalonej w umowie z 1856 r. (10 000 kibli). Powyższą opinię Sekcja Techniczna Wydziału Górnictwa przesłała 17 września do KRPiS⁸⁵. Sekcja Administracyjna zwróciła się następnie o opinię do Sekcji Prawnej WDiLR w sprawie dopuszczalności użytkowania gruntów innych niż określone w pierwotnej wersji umowy⁸⁶. W sprawozdaniu dla Dyrektora Głównego KRPiS z lutego 1862 r. zaznaczano, iż w przypadku kontynuacji kontraktu należałoby zezwolić dzierżawcy na prowadzenie poszukiwań i eksploatacji w nowych miejscach, co powinno jednak zostać poprzedzone wyliczeniem opłat dzierżawnych, przygotowaniem planów sytuacyjnych oraz uzyskaniem jej zgody i pisemnej deklaracji o braku roszczeń względem Skarbu.

Wobec braku odpowiedzi na podanie z 18 lutego 1861 r. Nowosielska ponownie wystąpiła z prośbą o rozwiązanie umowy. Nie rościła przy tym pretensji do Skarbu za straty poniesione z tytułu niedostatku rudy, oczekując jedynie zwrotu opłat dzierżawnych za lata 1860 i 1861. Wobec braku możliwości nakłonienia jej do zgody na zamianę działek Sekcja Administracyjna wniosowała do Dyrektora Głównego KRPiS o przychylenie się do złożonej prośby i rozwiązanie kontraktu, jednak bez zwracania wymienionej kwoty (332 rs.). Na wniosek Wydziału Górnictwa rzeszoną sprawę rozpatrywano podczas nadzwyczajnego posiedzenia KRPiS (26 lutego). Zdaniem naczelnika Sekcji Administracyjnej, L. Olszewskiego, kwota za ostatnie dwa lata dzierżawy powinna zostać zwrócona Nowosielskiej („słuszność za nią przemawia”), o ile przedstawi dokumentację potwierdzającą dokonanie wpłat, a także złoży pisemne oświadczenie o zaniechaniu dalszych roszczeń. Podczas posiedzenia wydziałowego ustalono, by umowę rozwiązać oraz zwrócić się do RGR o przesłanie wykazu uiszczonych opłat dzierżawnych. O podjętej decyzji Nowosielską powiadomiono za pośrednictwem Andrzeja Łukańskiego – naczelnika Oddziału Kas i Rachunkowości w Wydziale Kontroli i Podatków Stałych KRPiS⁸⁷. Ponieważ w rzeszonym zawiadomieniu zabrakło wzmianki na temat wnioskowanego zwrotu, 11 czerwca wystosowała ona kolejny list do KRPiS. Argumentując swoje stanowisko, przytoczyła w nim szereg wyliczeń. W ciągu sześciu lat dzierżawy uzyskano z Kózek zaledwie 4130 korców⁸⁸ rudy (co według umowy nie odpo-

edukacja regionalna” 2019, nr 23(27), s. 128–129, 132; A. Kasza, P. Król, *Poszukiwania uranu w okolicach Daleszyc i Łagowa*, „Studia Muzealno-Historyczne”, t. 11, 2019, s. 140–145.

85 Dokument sygnowali: wicedyrektor Wydziału Górnictwa – H. Łabęcki, za naczelnika Sekcji Technicznej – pomocnik naczelnika A. Reklewski oraz naczelnik kancelarii Benedykt Zamościcki; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; por. *Rocznik urzędowy... na rok 1859*, s. 449; *Rocznik urzędowy... na rok 1862*, s. 326–327.

86 Sekcja Prawna uchyliła się od udzielenia odpowiedzi, powołując się na swoje wcześniejsze pismo w tej sprawie z 19 lutego 1861 r.; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

87 Tamże; *Rocznik urzędowy... na rok 1862*, s. 319.

88 W oryginale jako jednostkę omyłkowo podano kible (korzec/40 garnców – 0,16 m³, kibel/35 garnców – 0,14 m³).

wiadało nawet połowie rocznego wydobycia), płacąc przy tym aż 996 rs. tytułem dzierżawy. O poniesioną stratę Nowosielska oskarżała administrację górnictwa, która błędnie oszacowała zasobność złoża. Wnioskowała przy tym o zwrot czynszu już nie za dwa, lecz za trzy lata (1859–1861), w wysokości 498 rs., jak również zdeponowanej w Banku Polskim kaucji (166 rs.). Do pisma załączone zostało zaświadczenie z Kasy Powiatu Kieleckiego (z 12 maja 1862 r.) o braku zaległości w zakresie opłat dzierżawnych i kar egzekucyjnych.

O wielkości prowadzonej przez Nowosielską eksploatacji szczegółowo informuje zachowany *Wyciąg urobionej, zapłaconej górnikom i dostawionej wielkiemu piecowi Szczecno rudy żelaznej za czas od dnia 13–15 maja 1856 roku do dnia 10–22 czerwca 1861 r. uformowany na zasadzie ksiąg miejscowych*, zgodnie z którym w ciągu 1856 r. z kopalni w odpadku Kózki dostarczono łącznie 904 korce (144,6 m³) rudy⁸⁹, w 1857 r. – 1217 korców⁹⁰ (194,7 m³), w 1858 r. – 1986 korców⁹¹ (317,7 m³), w 1859 r. – zaledwie 23 korce (3,7 m³) z Kózek (na czym zakończono wydobycie w granicach tego odpadku) oraz aż 2338 korców (374,1 m³) z gruntów należących do mieszkańców Daleszyc, gdzie kontynuowano eksploatację: 1860 r. – 3256 korce (521,0 m³), 1861 r. (do 22 czerwca) – 1902 korce (304,3 m³). Łącznie na terenie Kózek wydobyto 4130 korców (660,8 m³) rudy (całość przetopiono w Szczecnie), zaś z gruntów mieszkańców Daleszyc – 7496 korców (1199,4 m³) (z czego przetopiono 5694 korce, tj. 911,0 m³). Remanent rudy na 22 czerwca 1861 r. wynosił 1802 korce (288,3 m³). Łącznie w ciągu pięciu lat wydobyto 11 626 korców (po 40 garnców polskich), czyli 13 287 kibli (po 35 garnców polskich), tj. 1860,2 m³ rudy.

W odpowiedzi na pismo KRPiS z 26 lutego Sekcja Dóbr Wydziału Skarbowego RGR przesłała 20 czerwca wykaz uiszczonych przez Nowosielską opłat dzierżawnych z lat 1859–1861, zaświadczać przy tym brak ciążących na niej innych zobowiązań finansowych. Mimo że zgodnie z warunkami zawartej umowy brak rudy nie mógł stanowić podstawy do wysuwania przez dzierżawczynię roszczeń względem Skarbu, Sekcja Administracyjna uznała, iż żądanie płacenia za dzierżawę wyeksploatowanej kopalni było niesprawiedliwe. Stwierdzono wręcz, że

89 Według zachowanego wykazu dostaw dziennych: 25 maja – 36 korców, 8 czerwca – 68, 22 czerwca – 72, 6 lipca – 86, 20 lipca – 82, 3 sierpnia – 50, 17 sierpnia – 28, 31 sierpnia – 38, 14 września – 52, 28 września – 55, 12 października – 30, 26 października – 40, 9 listopada – 48, 23 listopada – 81, 7 grudnia – 50, 14 grudnia – 41, zaś 21 grudnia – 47; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

90 W poszczególnych dniach: 3 stycznia – 36 korców, 18 stycznia – 45, 25 stycznia – 30, 1 lutego – 30, 8 lutego – 30, 15 lutego – 33, 22 lutego – 30, 15 marca – 42, 22 marca – 32, 5 kwietnia – 53, 19 kwietnia – 47, 3 maja – 90, 18 maja – 84, 31 maja – 67, 7 czerwca – 57, 27 czerwca – 4, 28 czerwca – 41, 5 lipca – 9, 29 sierpnia – 28, 6 września – 26, 20 września – 32, 4 października – 14, 18 października – 15, 31 października – 81, 15 listopada – 82, 6 grudnia – 103, 20 grudnia – 76; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

91 W poszczególnych dniach: 24 stycznia – 110 korców, 7 lutego – 109, 21 lutego – 110, 7 marca – 154, 28 marca – 154, 25 kwietnia – 58, 2 maja – 81, 9 maja – 150, 23 maja – 150, 6 czerwca – 150, 20 czerwca – 150, 4 lipca – 150, 18 lipca – 160, 25 lipca – 90, 18 grudnia – 110, 30 grudnia – 100; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

w zaistniałej sytuacji należałoby zwrócić całość opłat uiszczonych w czasie obowiązywania kontraktu (996 rs.), z potrąceniem należności za rzeczywiście wydobytą rudę⁹². Ponieważ jednak Nowosielska wniosowała o zwrot wpłat dokonanych tylko w ciągu ostatnich trzech lat, urzędnicy postanowili przychylić się do jej propozycji i wypłacić jedynie 498 rs.⁹³. Formalne rozwiązanie umowy nastąpiło z dniem 31 maja 1862 r.⁹⁴ Warto w tym miejscu podkreślić społeczną dojrzałość polskich urzędników okresu międzypowstaniowego, którzy podejmując decyzję o zwrocie należności za trzyletnią (1859–1861) dzierżawę, uwzględnili trudną sytuację prywatnego przedsiębiorcy, działając de facto wbrew zapisom zawartego z nim kontraktu⁹⁵. Wobec rozwiązania wymienionej umowy wyjaśnienia wymaga kwestia dalszego zaopatrywania w rudę zakładu wielkopieczowego w Szczecnie, funkcjonującego prawdopodobnie do 1898 r.⁹⁶

Wyczerpanie się zasobów złoża rud żelaza w Kózkach, będące następstwem prac górniczych prowadzonych jeszcze przed połową XIX w., może sugerować słuszność poglądów P. Filonowicza⁹⁷, iż stanowiące przedmiot eksploatacji koncentracje złożowe miały charakter wietrzeniowo-cementacyjny i występowały jedynie w części przypowierzchniowej, podczas gdy mineralizacja żelazista w serii dewońskich łupków oraz ilów rejonu Daleszyc była zbyt rozproszona, aby mogła być przedmiotem opłacalnego wydobywania. Stąd też zatrudnieni przez Nowosielską górnicy zrezygnowali z pogłębiania wyrobisk, nie spodziewając się tam zasobów złożowych godnych

92 Według warunków umowy (166 rs. za 10 000 kibli, tj. 8750 korców rudy rocznie) należność za całą rudę wydobytą w Kózkach (4130 korców) wyniosłaby 68 rs. 56 kop.

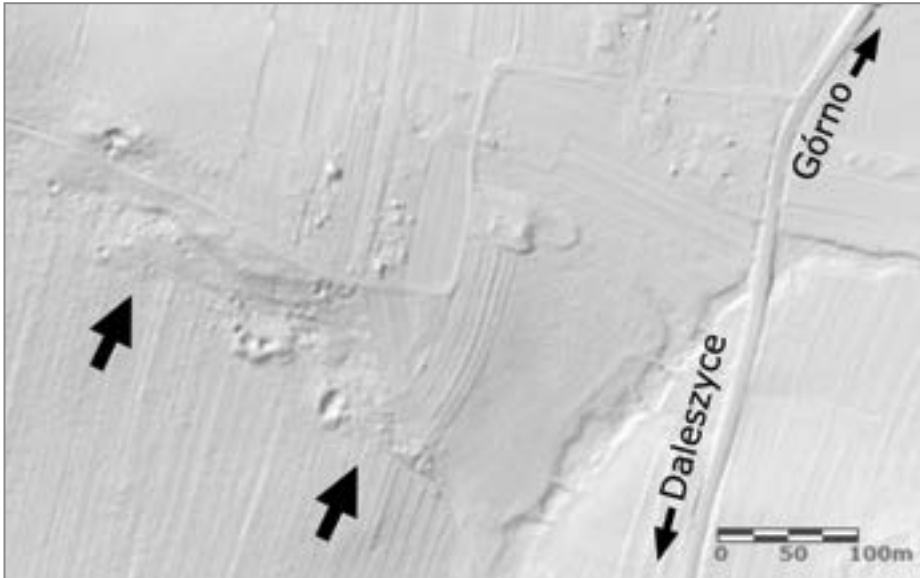
93 Ponieważ Nowosielska mieszkała w Warszawie, Sekcja Administracyjna poleciła (26 czerwca 1862 r.) wypłacić należność Kasie Głównej Królestwa oraz zaksięgować ją jako „zwrot niewłaściwie pobranych dochodów z lat 1859/62”. Bank Polski dokonał również wypłaty złożonej kaucji (o wartości 166 rs.) wraz z odsetkami; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

94 Ostatni zachowany dokument odnoszący się do opisywanej umowy (dotyczący korekty w dokumentacji Kasy Powiatu Kieleckiego z tytułu nieotrzymanej już opłaty dzierżawnej) pochodzi z 5 listopada 1863 r.; tamże.

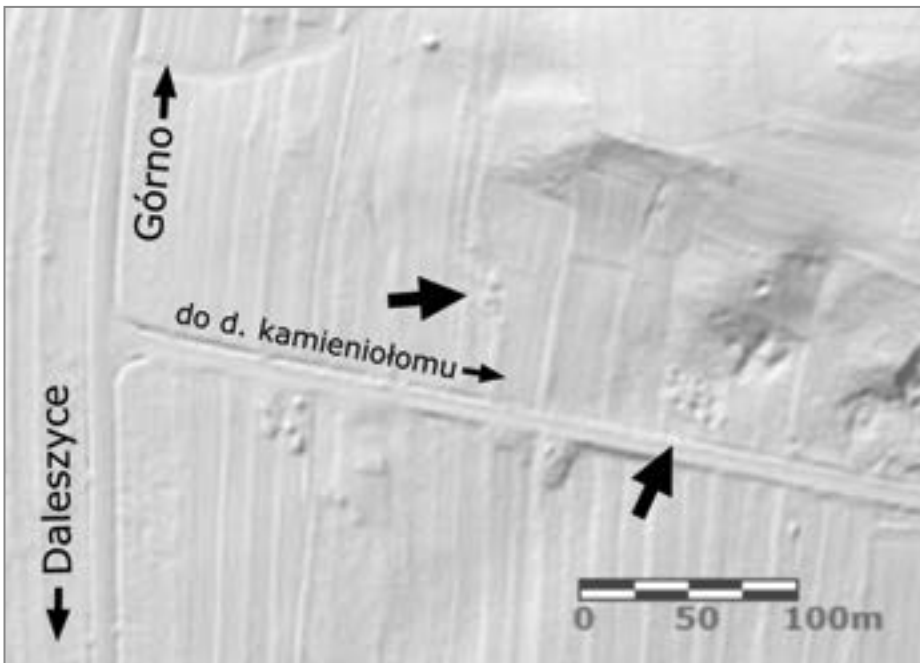
95 Uwaga od dr. hab. inż. Jana Urbana.

96 Zob. R. Kowalczyk, *Przemysł górniczo-hutniczy w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w latach 1862–1914* [w:] *Spoleczeństwo i gospodarka w regionie świętokrzyskim z XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, J. Szczepański, Kielce 2008, s. 36. W 1898 r. huta w Szczecnie wyprodukowała 11 435 pudów surowki, w ciągu pierwszej połowy 1899 r. wytopów nie prowadzono; „Słowo”, 9 XI 1899, nr 257, s. 4; por. M. Radwan, *Wielkopieczownictwo w Zagłębiu Staropolskim w połowie XIX wieku. Karta z dziejów polskiej techniki hutniczej*, Stalinogród [Katowice] 1954, s. 29. Wielki piec „Wojciechów” istniał jeszcze w 1906 r. („Gazeta Polska”, 15 IX 1906, nr 251, s. 8; por. D. Kalina, *Wiś Szczecno...*, s. 175; tenże, *Materiały do dziejów miasta i gminy Daleszycze*, cz. 16, *Wiś Szczecno*, Daleszycze 2023, s. 12), jednak był on już wówczas zapewne nieczynny; istnienia huty w Szczecnie nie odnotowano w kolejnych wydaniach *Księgi Adresowej Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem* z lat 1904–1907; zob. L. Jeziorański, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem na rok 1904*, Warszawa [1904], poz. 304–331; tenże, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem na rok 1905*, R. 2, Warszawa [1905], poz. 248–271; tenże, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem na rok 1906*, R. 3, Warszawa 1905, poz. 274–297; tenże, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem*. R. 4, Warszawa 1907, poz. 249–272.

97 P. Filonowicz, *Objaśnienia...*, s. 35–36.



5. Ślady dawnych szybów (zaznaczone strzałkami) na południowo-wschodnim zboczu wzgórza Kózki (obraz ALS). Źródło: <https://mapy.geoportal.gov.pl> (dostęp: 13 V 2024 r.), oznaczenia B. Kozaka.



6. Niewielkie skupiska zapadlisk szybów (zaznaczone strzałkami) po północnej stronie drogi do dawnego kamieniołomu na Górze Podlazińskiej (obraz ALS). Źródło: <https://mapy.geoportal.gov.pl> (dostęp: 13 V 2024 r.), oznaczenia B. Kozaka.



7. Zapadlisko jednego z szybów na zboczu Góry Podlazianej, kwiecień 2024 r., fot. B. Kozak.

eksploataowania⁹⁸. Co prawda niecałe sześćdziesiąt lat później prace poszukiwawcze na terenie dawnej kopalni prowadził inżynier górniczy Stanisław Strzeszewski z Dąbrowy Górniczej, który głębiąc szybik na gruntach Nadleśnictwa Daleszyce, w odległości 490 m na wschód od drogi z Daleszyc do Górna, po północnej stronie działki Stanisława Dziurskiego, 25 lipca 1921 r. natrafił na złożę rudy żelaza, 12 grudnia tego roku otrzymując nadanie „Kózki”. Eksploatacja nie została jednak podjęta⁹⁹ i nie wiemy, czy było to punktowe trafienie w miejscu, gdzie złożę nie zostało wcześniej wyeksploatowane, czy też zostało ono rozpoznane również głębiej, poniżej strefy wietrzeniowej¹⁰⁰. Przed 1939 r. na górze Podlazianej prowadzono dorywczą eksploatację kamienia do utwardzania dróg. W latach 1949–1957 funkcjonował tu rozległy kamieniołom¹⁰¹, częściowo zacierając ślady dawnych wyrobisk rudnych. Obecnie ich pozostałości zachowały się jedynie w obrębie niewielkiej części dawnego pola górniczego. Trudne do zauważenia skupiska zapadlisk po szybach (dukłach), o głębokościach sięgających 1 m oraz średnicach do

98 Uwaga od dr. hab. inż. Jana Urbana.

99 AP Radom, zesp. 340 *Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu*, sygn. 30 *Księga zgłoszeń [odkryć górniczych. Księga wyjednaných nadań górniczych]*, 1919–1931 r., k. 6v-7r, 61v-62r; „Monitor Polski”, nr 215, 22 IX 1921, s. 6.

100 Uwaga od dr. hab. inż. Jana Urbana.

101 B. Kozak, P. Król, *Historia Spółdzielni Pracy „Kwarcyt” w Kielcach (1953–1957)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13, s. 90–97.

ok. 2,5 m, znajdują się na zarośniętych terenach po południowo-wschodniej stronie kulminacji Kózek (na południe od drogi między posesjami nr 13 i 19) oraz po północnej stronie drogi prowadzącej do wieży widokowej na zboczu góry Podłazianej (przy dawnym kamieniołomie), w odległościach około 175 i około 275 m na wschód od szosy Daleszyce – Górnio. Na terenach użytkowanych rolniczo wszelkie ślady dawnej kopalni zostały zniwelowane.

Za udzielone wskazówki autor składa podziękowania PP. dr. hab. inż. Janowi Urbanowi oraz dr. hab. Annie Mader prof. PIG-PIB.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Radomiu,

Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej [ZDP]

sygn. 448, Plan dwóch odpadków leśnych Kurki [Kózki] i Przytarki [Przyłazki] położonych w gub. Radomskiej, pow. kieleckim, 1859

sygn. 16775 [Akta dotyczące się] Kopania rudy żelaznej [Ieśniet]wa Kielce, 1855–1863

Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu

sygn. 30, Księga zgłoszeń [odkryć górniczych. Księga wyjedpanych nadań górniczych], 1919–1931

Źródła drukowane

„Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, nr 22, t. 6, [1820].

„Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 15, [1834].

„Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 26, [1840].

„Dziennik Warszawski”, 27 II 1871, nr 36.

„Gazeta Polska”, 15 IX 1906, nr 251.

Jeźjorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1904*, Warszawa [1904].

Jeźjorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1905*, R. 2, Warszawa [1905].

Jeźjorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1906*, R. 3, Warszawa 1905.

Jeźjorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim*, R. 4, Warszawa 1907.

Kodex Napoleona z przypisami xiąg trzy, Warszawa 1810.

Łabęcki H., *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego, pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1, Warszawa 1841.

Łabęcki H., *Słownik górniczy polsko-rossyjsko-francuzko-niemiecki i rossyjsko-polski (z dodaniem wyrazów odnoszących się do mineralogii, geologii, chemii oraz ważniejszych rzemiosł kruszcowych) tudzież glossarz średniowiecznej łaciny górniczej w Polsce*, cz. 1, Warszawa 1868.

„Monitor Polski”, nr 215, 22 IX 1921 r.

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1854, Warszawa [1854].

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1856, Warszawa [1856].

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1859, Warszawa [1859].

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1862, Warszawa [1862].

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. B. Chlebowski, W. Walewski, t. 11, Warszawa 1890.

„Słowo”, 9 XI 1899, nr 257.

Opracowania

Czarniecki S., *Łabęcki Hieronim Hilary (1809–1862)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/2, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973.

Czarnocki J., *Złoża rud żelaza, kruszców ołowiu i miedzi w regionie świętokrzyskim* [w:] J. Czarnocki, *Surowce mineralne w Górach Świętokrzyskich*, z. 1, red. K. i S. Pawłowscy, Warszawa 1956 (*Prace geologiczne*, t. 5), tabl. XXV–XXVIII.

Drogosz A., Cedro A., *I. Rozwój przemysłu hutniczego i szklarskiego w dorzeczu Belnianki w dobrach biskupów krakowskich (w XVI–XVIII wieku)* [w:] *Świętokrzyska era żelaza. Dzieje i udział w procesach rewolucji przemysłowej na ziemiach polskich*, red. S. Nowak, A. Z. Nowak, Warszawa 2020 (*Almanach Świętokrzyski*, t. 5).

Fijałkowsy E. i J., *Nowe dane o geologii miasta Kielc i okolicy*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1967, t. 4.

Fijałkowska E., *Surowce ilaste użytkowane przez warsztaty ceramiczne w Bodzentynie i Daleszycach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1995, t. 18.

Filonowicz P., *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski. Arkusz Daleszyce (852) 1:50 000 (z 1 tab. i 5 tabl.)*, Warszawa 1976.

Gąsiorowska-Grabowska N., *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1918*, Warszawa 1965.

Guldon Z., Kaczor J., *Górnictwo i hutnictwo w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w drugiej połowie XVIII wieku*, Kielce 1994.

Jedlicki J., Kozłowski E., Mencil T., *Lubecki (Drucki-Lubecki) Franciszek Ksawery Tadeusz Adam Euzebiusz h. Druck (1778–1846)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVII, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972.

- Kacprzak P., *Nadleśnictwo Kielce*, t. 1, *Las biskupi, królewski, rządowy*, Kielce 2021.
- Kalina D., *Dzieje i zabytki małych ojczyzn. Gmina Daleszyc*, red. R. Mirowski, Kielce 2002.
- Kalina D., *Materiały do dziejów miasta i gminy Daleszyc*, cz. 16, *Wieś Szczecno*, Daleszyc 2023.
- Kalina D., *Pierzchnica i dobra okoliczne* [w:] D. Kalina, R. Mirowski, W. Strojny, *Pierzchnica i okolice*, red. D. Kalina, Kielce – Pierzchnica 2010.
- Kalina D., *Wieś Szczecno z zamkiem*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2023, nr 33(37).
- Kasza A., Król P., *Poszukiwania uranu w okolicach Daleszyc i Łągowa*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2019, t. 11.
- Kołodziejczyk R., *Kronenberg Leopold (1812-1878)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970.
- Kotański Z., *Przewodnik geologiczny po Górach Świętokrzyskich*, cz. 1, Warszawa 1959.
- Kowalczyk R., *Przemysł górniczo-hutniczy w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w latach 1862–1914* [w:] *Spoleczeństwo i gospodarka w regionie świętokrzyskim z XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, J. Szczepański, Kielce 2008.
- Kowalski W., *Miasto i parafia Pierzchnica w czasach staropolskich* [w:] *Parafie gminy Pierzchnica. Zarys dziejów*, red. D. Olszewski, Kielce 2002.
- Kozak B., *Nazewnictwo terenowe Cisowa i okolic w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2019, nr 23(27).
- Kozak B., *Nazewnictwo terenowe okolic Daleszyc w pierwszej połowie XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 25(29).
- Kozak B., *Nazewnictwo terenowe okolic Korzenna w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 24(28).
- Kozak B., Król P., *Historia Spółdzielni Pracy „Kwarcyt” w Kielcach (1953–1957)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13.
- Medyński M., Krauze J., *Miasto kolejarzy nad Kamienną. Dzieje budowy i działalności węzła kolejowego Bzin – Skarżysko – Skarżysko-Kamienna od wieku XIX do roku 1945, z opisem zaszłych tu wydarzeń rewolucyjnych i wojennych, a także wszystkiego, co „na gruncie kolejowym wyrosło”, w tym osady i miasta, życia powszedniego, świątecznego i intelektualnego jego mieszkańców, ich kościołów i cerkwi, przemysłu oraz poczty. Z krótkim zarysem historii kolei żelaznych na świecie i w Polsce*, Skarżysko-Kamienna 2007.
- Medyński M., *Od III rozbioru Polski do końca pierwszej wojny światowej* [w:] P. Kardyś, K. Zemela, M. Medyński, T. Wojewoda, S. Piątkowski, G. Miernik M. Zawisza, *Suchedniów monografia historyczna miasta i gminy*, red. M. Medyński, K. Zemela, Suchedniów 2019.
- Narkiewicz M., Krzywiec P., Diemer J., *Geologia Gór Świętokrzyskich oczami*

Rodericka Murchisona – wizyta w czerwcu 1843 roku i jej echa, „Przegląd Geologiczny” 2012, t. 60, nr 4.

Nowak A., Jędrzejewski Jan [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., Kahl Teodor [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., Łabęcki Hieronim [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., Schenchine Eliazs [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., Siemiątkowski Laurenty [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Piaskowscy H. i J., Łabęcki Hieronim Hilary [w:] *Słownik polskich pionierów techniki*, red. B. Orłowski, Katowice 1986.

Piwek J., *Ekonomia kielecka w latach 1789–1864*, Ostrowiec Świętokrzyski 2002.

Radwan M., *Wielkopiecownictwo w Zagłębiu Staropolskim w połowie XIX wieku. Karta z dziejów polskiej techniki hutniczej*, Stalinogród [Katowice] 1954.

Rubinowski Z., Kowalczewski Z., Lenartowicz L., Wróblewski T., *Metalogeneza trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich*, Warszawa 1966 (*Instytut Geologiczny. Prace*).

Ryka W., Maliszewska A., *Słownik petrograficzny*, Warszawa 1991.

Szczegółowa mapa geologiczna Polski, 1:50 000, ark. 852 – Daleszyce, opr. P. Filonowicz, 1976.

Wójcik Z., *Studia z dziejów rozpoznania bogactw mineralnych regionu świętokrzyskiego*, Kielce 1997.

Wróbel-Lipowa K., *Zniszczenia i straty polskich archiwów państwowych podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F”, 1991/1992, t. 46/47, 21.

Żor A., *Leopold Kronenberg i jego czasy*, „Mówią Wieki” 2020, nr 8.

Internet

Kobalczyk A., *Historie odnalezione Andrzeja Kobalczyka: Kiedy na Gustku wyrósł „Leopoldów”*, <https://tomaszowmazowiecki.naszemiasto.pl/historie-odnalezione-andrzeja-kobalczyka-kiedy-na-gustku/ar/c1-7893805>

O autorze:

dr inż. Bartosz Kozak – doktor nauk leśnych w zakresie leśnictwa (2011 r.) oraz doktor nauk humanistycznych w zakresie historii – historii techniki (2019 r.). Adiunkt w Pracowni Historii Techniki Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN w Warszawie. Autor licznych publikacji dotyczących historii regionu świętokrzyskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Kieleckiego Towarzystwa Naukowego.
e-mail: bartosz.kozak@ihnpan.pl

Bartosz Kozak (L. and A. Birkenmajer Institute for the History of Science, Polish Academy of Sciences in Warsaw)

Exploitation of Iron Ore at Kózki Hill near Daleszyce in 1856-1862: A Contribution to the History of the Blast Furnace Plant in Szczecno

The article describes the history of iron ore deposit exploitation in the area of Kózki Hill, located north of Daleszyce, conducted between 1856 and 1862 by the owner of the blast furnace plant in Szczecno. This case represents a rare example of mining operations carried out by a private investor on government-owned lands. The exploitation is well-documented, offering a relatively extensive and detailed account that covers various aspects, including: applicable procedures, land ownership, local terrain conditions, geological structure, locations of ongoing and former mining activities, mining techniques, the scale and progression of exploitation, methods for remediating post-mining damages, the composition of the administrative staff, and the operation of the blast furnace plant supplied with locally sourced ore. Given the destruction of most 19th-century mining administration archives, the described instance holds significant source value for the history of ore mining in the Old Polish Industrial District.

Keywords: mining, metallurgy, iron ore, Old Polish Industrial District, Szczecno